Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 274 Lwów, Niedziela 22. Listopada 1925 r. Rok XLIII.



CENA 15 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

# KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisow nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

## Gabinet Skrzyńskiego.

**Lwów**, 21 listopada.

Z punktu widzenia **patologji życia sejmowego**, kilkudniowe przesilenie miało przebieg **normalny**. A więc najpierw spór o osobę premjera, potem targi o poszczególne teki, wreszcie podstawianie nogi i gorączkowe przygotowanie coraz to innych trudności. **Trzy razy zmieniała się osoba premjera**, kilkanaście razy zmieniały się teki — aż po pięciu żmudnych dniach i tyluż gwałtownych nocach udało się min. Skrzyńskiemu sformować gabinet.

Nowy gabinet **nie jest całkowicie parlamentarny**, ale do pewnego stopnia **uwzględnia** zasadę koalicji. Skarb i oświatę wzięli endecy, rolnictwo i przemysł — piastowcy, koleje NPR., sprawiedliwość — chadeki, roboty publiczne — PPS.

Najbardziej **ostrzeliwany portfel min. spraw wojsk. wypadł z ręki gen. Sikorskiego.** Tekę objął w charakterze kierownika gen. Majewski.

**Walka** o osobę gen. Sikorskiego miała charakter **typowo endecki.** Wszak ten sam gen. Sikorski, dwa lata temu, musiał ustąpić jako przedstawiciel gabinetu „nienarodowej większości“.

Dziś, kiedy ten niegdyś „nienarodowy“ generał **poróżnił się z Piłsudskim**, stał się nagle „narodowym“ i na jego cześć urządziła endecja 5-dniowe przesilenie.

Takie już jest szczęście wrogów marsz. Piłsudskiego. Warto przypomnieć, jakto swego czasu chodzono po Warszawie z chorągiewkami i wołano: **„Niech podpisze!“** Chodziło wówczas o to, aby Piłsudski, jako naczelnik państwa, podpisał nominację **p. Korfantego na premjera.** Dziś ten sam bohater został zdyskwalifikowany przez endecje, ale kto wie, czy nie wróciłby do łask, gdyby zostawił interesy, a rzucił się na Piłsudskiego.

O nowym gabinecie nie wiele da się powiedzieć. W każdym razie **kończy on nieszczęśliwe bezkrólewie**, które mogło mieć fatalne następstwa dla państwa. Sam gabinet składa się z ludzi **o krańcowo sprzecznych przekonaniach** i partje będą musiały zdobyć się na **duże ofiary**, jeżeli zechcą te częściową koalicję utrzymać przy życiu.

Ostatnie jednak przesilenie winno dać sferom parlamentarnym **wiele do myślenia.** Dotychczas można było robić poza opinją publiczną najrozmaitsze posunięcia, takty i ugody, obecnie opinja ta zmądrzała i **trudniej ją będzie wziąć na kawał.**

Koalicja dzisiejsza dokonała się **pod naciskiem z dołu.** Dziś wszystkie warstwy rozumieją, że pierwszą rzeczą jest zaprowadzić w państwie spokój, uporządkować gospodarkę i administrację, przeprowadzić rozumną redukcję budżetu, zmniejszyć bezrobocie, a dopiero potem będzie można pomyśleć o realizacji programów partyjnych.

**Osoba** premjera **Skrzyńskiego** daje nam **duży atut za granicą.** Jeżeli do tej wysokości, na jakiej postawił Polskę Skrzyński, uda się **doprowadzić budowę frontu wewnętrznego**, będzie można powiedzieć, że zadanie nowego rządu zostało spełnione.

W horoskopy nie można się bawić, ale **dłuższy żywot można wróżyć gabinetowi**, chociażby tylko dlatego, bo — jak się okazało — coraz trudniej skleić nowy!

# Rząd parlamentarny premjera Skrzyńskiego

## objął władzę w Polsce.

## Skład nowego gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 20 listopada.

Pan Prezydent Rzpltej dekretem z 20 listopada zamianował **Prezesem Rady ministrów i ministrem spraw zagraniczn. dra Aleksandra Skrzyńskiego**, a na jego wniosek: ministrem spraw wewn. **Władysława Raczkiewicza**, ministrem skarbu posła **Jerzego Zdziechowskiego**, ministrem sprawiedliwości posła **dra Stefana Piechockiego**, ministrem wyznań rel. i ośw. publ. posła prof. **Stanisława Grabskiego**, ministrem rolnictwa i dóbr państw. posła **dra Władysława Kiernika**, ministrem przemysłu i handlu wicemarszałka Sejmu **Stanisława Osieckiego**, ministrem kolei posła inż. **Adama Chądzyńskiego**, ministrem robót publ. wicemarszałka Sejmu inż. **Andrzeja Moraczewskiego**, ministrem pracy i opieki społecznej posła **Bronisława Ziemięckiego.**

Jednocześnie poruczył p. Prezydent Rzpltej, również na wniosek Prezesa Rady ministrów Skrzyńskiego, kierownictwo ministerstwa spraw wojskowych generałowi dywizji **Stefanowi Majewskiemu**, a kierownictwo ministerstwa reform rolnych **Józefowi Radwanowi.**

## Jak doszło do utworzenia gabinetu?

### Przebieg wczorajszego dnia

**„WYZWOLENIE“ TRZYMA SIĘ W REZERWIE.**

**Warszawa**, 20. 11. (Tel. wł.). Ostatni dzień przesilenia zaczął się **od konferencji min. Skrzyńskiego z przedstawicielami klubów**, pos. Stolarskim, Popielem i Stan. Grabskim, na temat **kwestji personalnych w nowym gabinecie.**

Pos. Stolarski zastrzegł sobie pewien czas do namysłu.

**O godz. 1-szej min. Skrzyński udał się do Belwederu, zaś o godz. 12.30 Prezydent Rzpltej podpisał dekrety nominacyjne nowego gabinetu**, który zatwierdzony został bez zmian. **Teka min. reform rolnych** została zarezerwowana **dla Wyzwolenia, które nie zajęło dotychczas wyraźnego stanowiska w obecnej sytuacji.**

**P. P. S. PRZECIW KIERNIKOWI.**

(Telef. od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 20 listopada.

O godz. 14 min. **Skrzyński** udał się **do Belwederu**, by uzyskać podpisy Prezydenta. W międzyczasie klub P. P. S. poczynił **zastrzeżenia co do osoby p. Kiernika** ze względu na jego **rolę, jaką odegrał jako minister spraw wewn. w wypadkach krakowskich.**

## P. P. S. cofa swe zastrzeżenia.

### Gabinet gotów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 20 listopada.

Klub **P. P. S.**, po **dłuższej naradzie, ogłosił komunikat, w którym stwierdza**, że w zrozumieniu powagi położenia Państwa i konieczności jak najszybszego utworzenia rządu celem wyprowadzenia ludności z katastrofalnego przesilenia gospodarczego, **przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie posła Barlickiego, o utworzeniu rządu koalicyjnego.**

Tem samem ostatnia trudność została usunięta.

Dowiadujemy się, że objekcje przeciw posłowi ministrowi Kiernikowi **powstały pod wpływem alarmujących wiadomości z Krakowa**, skąd ze strony socjalistycznych towarzyszy partyjnych, poczęły napływać **protesty przeciw udziałowi P. P. S. w rządzie wraz z Kiernikiem.**

Klub P. P. S. stanął jednak na tem stanowisku, że **za kierunek polityczny nowego gabinetu odpowiadają nie poszczególni ministrowie, lecz premjer Skrzyński, do którego socjaliści żywią pełne zaufanie.**

Przedłużenie przesilenia pogorszyłoby sytuację, zatem klub aprobuje stanowisko posła Barlickiego.

**SEJM ZWOŁANY NA 24 BM.**

(Telef. od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 20 listopada.

Premjer Skrzyński wspólnie z marsz. Ratajem postanowili **zwołać posiedzenie Sejmu na wtorek 24 bm.** Na tem posiedzeniu premjer Skrzyński wygłosi swoje ekspose.

**KIEDY P. SKRZYŃSKI WYGŁOSI EKSPOSE?**

(Telef. od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 20 listopada.

Jutro odbędzie się **pierwsze posiedzenie nowej Rady ministrów.** Na porządku dziennym **opracowanie ekspose, które p. premjer Skrzyński wygłosi na posiedzeniu Sejmu dnia 24 bm.**

## Stosunek Klubu Żydowskiego do nowego rządu.

(Telef. od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 20 listopada.

Ze względu na to, że utworzenie gabinetu dokonało się dzisiaj niespodziewanie w tempie niezwykle szybkiem, poseł Reich, jako prezes Klubu żydowskiego, nie brał udziału w rokowaniach, nie będąc obecnym w Warszawie.

Poseł Farbstein, jako wiceprezes Klubu żydowskiego udał się do ministra Skrzyńskiego przed jego wyjazdem do Belwederu i zakomunikował mu stanowisko **Koła żydowskiego wobec tworzącego się rządu.**

**Koło żydowskie, jakkolwiek ma pewne zastrzeżenia co do niektórych osób, wchodzących w skład gabinetu, to jednak żywi zaufanie do premjera Skrzyńskiego** i ma nadzieję, że w dotychczasowym stosunku rządu do ludności żydowskiej nastąpi poprawa. Pozatem Klub swój stosunek do rządu uzależnia od realizacji postulatów żydowskich.

Oświadczenie Klubu żydowskiego przyjęte zostało przez opinję publiczną z dużą sympatją.

—oo—

# Zmiana polityki sowieckiej na dalekim Wschodzie.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego).

**Moskwa**, w listopadzie.

(J.) Na czele zagadnień politycznych stoi obecnie sprawa uznania przez rząd sowiecki **przewrotu rządowego**, dokonanego przez generała **Fenga w Chinach.** Gen. Feng stworzył **nowy rząd**, w którego imieniu zwrócił się do wielkich mocarstw — wśród nich i do Sowietów, z notą, wyjaśniającą cele nowego rządu oraz jego stosunek do państw europejskich. Oświadcza mianowicie, że zadanie nowo-powstałego rządu polega na **konsolidacji wszystkich narodowych sił chińskich** oraz na zapewnieniu przewidzianych w traktatach praw kolonji zagranicznych w Chinach. Pozatem generał Feng uroczyście przyrzeka zwołanie w najbliższej przyszłości **parlamentu chińskiego**, któremu rząd ma się podporządkować we wszystkich kwestjach zagranicznej i wewnętrznej polityki.

Mimo tych uroczystych zapewnień, żaden z rządów europejskich na razie nie uznał nowego rządu w Chinach.

Charakterystyczne, że Sowiety, które dotychczas wszelkimi środkami popierały zwolenników gen. Fenga, — gdyż wedle swych intencji obóz ten reprezentował w toczącej się w Chinach walce kierunek sowiecki — obecnie, po dokonaniu przewrotu, **odmówiły natychmiastowego uznania** nowego ustroju, odraczając swą ostateczną decyzję aż do osobistego a dokładnego zapoznania się posła **Karachana** z sytuacją, wytworzoną ostatnio w Chinach. W tym celu poseł Karachan, przerwawszy swój urlop w Moskwie, **pospiesznie wyjechał do Pekinu**, aby na miejscu zorjentować się w nowopowstałych stosunkach. W związku z wydarzeniami w stolicy chińskiej znajduje się też nagłe przybycie do Moskwy dowódcy armji w Kantonie gen. **Szu-Chan-Mina** (jednego z prowodyrów ruchu wyzwoleńczego w Chinach). W jego obecności urządzono zgromadzenie towarzystwa **„Ręce precz od Chin“**, przyczem — wbrew dotychczasowej praktyce — żaden z oficjalnych reprezentantów rządu moskiewskiego w zgromadzeniu **tem udziału nie brał.** Świadczy to — jak też wyżej zaznaczony fakt odroczenia uznania przewrotu — o **pewnych zmianach w kierunku polityki sowieckiej wobec spraw chińskich.** Sądzą, że zmiana ta wywołana jest **dążeniem Sowietów do uzgodnienia swej linji politycznej wobec Chin z polityką Stanów Zjednoczonych** oraz do osiągnięcia współpracy z Ameryką w kwestjach chińskich. (Widocznie idzie w tym wypadku o nowy kurs Sowietów wobec Stanów Zjednocz. — o którym pisaliśmy przed kilku dniami w „Kurjerze Lwowskim“).

———x x———

# Groźba przewrotu monarchistycznego na Węgrzech.

**Budapeszt.** 20. 11. (AW.). Wśród kół politycznych rozeszła się pogłoska, że **stowarzyszenie „Budzących się Węgier“ zamierza urządzić pucz w 13 rocznicę urodzin arcyks. Ottona, syna b. cesarza Karola.**

Władze zarządziły środki ostrożności. Pogłoski okazały się nieprawdziwe, natomiast odbył się **uroczysty obchód i manifestacje ku czci Ottona**, w których wzięli udział przedstawiciele władz, wojskowości i delegaci z prowincji, poczem odbył się bankiet. Hr. Apponyi wzniósł **toast na cześć króla Węgier arcyks. Ottona.**

———xo ox———

# Awantury w parlamencie włoskim.

**Rzym**, 20. 11. (PAT.). Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych **Farinazzi spoliczkował komunistę Maffiego** za niewłaściwe słowa skierowane do Mussoliniego.

**Deputowani komunistyczni, którzy otoczyli swego szefa zostali również spoliczkowani przez deputowanych faszystów i wyrzuceni przemocą ze sali posiedzeń.**

Z kolei wywiązała się w kuluarach bójka między komunistami a faszystami i posiedzenie zostało przerwane. Po wznowieniu obrad, gdy przybył Mussolini deputowani oraz publiczność urządzili mu owację.

### POWRÓT SECESJONISTÓW.

**Rzym**, 20. 11. (PAT.). **Grupa katolików i soc. demokratów postanowiła powrócić do parlamentu w dniu otwarcia dyskusji nad nowemi ustawami faszystowskiemi.**

### SUBSKRYPCJA NA SPŁATĘ DŁUGÓW WOJENNYCH.

**Rzym**, 20. 11. (PAT.). W dalszym ciągu z zapałem prowadzona jest **akcja subskrypcyjna**, mająca na celu zebranie jednego miljona dolarów, których zażądał Mussolini na **wyrównanie włoskich długów wojennych.**

———xo ox———

# Spadek, czy wzrost drożyzny?

Ze względu na enuncjację Głównego Urzędu Statystycznego w sprawie mnożnej na grudzień b. r. wysłał Związek Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych Województwa Lwowskiego do Prezydjum Rady Ministrów, Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — telegram, stwierdzający, że **drożyzna nie zmalała, lecz wzrosła** i domagający się nietylko nie obniżania, lecz **podwyższenia mnożnej.** Nie przesądzając wyników tej akcji, należy stwierdzić, że **wzrost drożyzny, przynajmniej na terenie lwowskim, nie ulega wątpliwości.**

### OLSZAŃSKI NA LITWIE!

**Kowno.** (Tel. wł.).

„Jüdische Stimme“, wychodząca w Kownie donosi, że rzekomy sprawca zamachu na prezydenta Rzeczypospolitej, **Olszański, znajduje się na Litwie,** dokąd uciekł przez Gdańsk i Kłajpedę. Ukrył się on w niewiadomem miejscu.

# W obronie czci Naczelnego Wodza i honoru żołnierskiego.

**Warszawa**, 20. 11. (Tel. wł.). „Gazeta Poranna Warsz.“ donosi z Wilna, iż do redakcji „Dziennika Wileńskiego“ weszło wczoraj **2-ch oficerów 1 p. p. Leg., kpt. Chmurą i Pawlik, którzy zażądali od red. Obsta wyjawienia nazwiska autora artykułu, obrażającego marszałka Piłsudskiego.** Gdy **red. Obst nie chciał tego uczynić, oficerowie obili go.**

P. Obst zwrócił się do dowódcy garnizonu z prośbą o interwencję. W tym czasie weszło do redakcji około **20 oficerów, w tem dwóch pułkowników, żądając zadośćuczynienia za obrazę**, zawartą w artykule o akademji, urządzonej ku czci marszałka Piłsudskiego.

### OFICEROWIE REZERWY PRZECIW RUGOM W ARMJI.

**Lwów**, 21 listopada.

W związku z ostatniemi **zarządzeniami ustępującego min. spraw wojskowych, gen. Sikorskiego i związanych z tem prób wichrzenia w korpusie oficerskim,** Zarząd Związku Oficerów Rezerwy we Lwowie przesłał na ręce wojewody, dr. Garapicha i gen. Malczewskiego, następującą rezolucję:

**„Związek Oficerów Rezerwy Okręg ziem południowo - wschodnich** — śledząc z uwagą bieg obecnych wydarzeń w Państwie, a zwłaszcza zaniepokojony wichrzeniem w korpusie oficerskim — w chwili ciężkiego przesilenia państwowego, widzi się zmuszonym zapewnić **pana wojewodę:**

1) że Oficerowie Rezerwy, zgrupowani w Okręgu ziem południowo - wschodnich naszego Związku w ilości 3.000 oficerów — stoją każdej chwili w gotowości na rozkazy Dowódcy O. K. VI, jako najwyższego przedstawiciela Armji Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na obszarze Wschodniej Małopolski.

2) że dla obrony praworządności, ładu, porządku i honoru Ojczyzny stoją gotowe do dyspozycji **Pana Prezydenta Rzeczypospolitej**, w bojach zahartowane szable całego Korpusu Oficerów Rezerwy oraz bagnety podoficerów i szeregowych rezerwy“.

———xo x———

# Ofiary Petruszewicza tułają się po świecie

**Moskwa**, 20. 11. (AW.). Według wiadomości z Charkowa przybyła tam **grupa politycznych emigrantów z Galicji,** złożona z 35 osób. Emigranci przebywali ostatnio w Czechosłowacji.

Prasa sow. twierdzi, iż **zmuszeni byli opuścić Czechosłowację**, gdyż z chwilą nawiązania ściślejszych stosunków politycznych między Polską a Czechami, sytuacja galicyjskich emigrantów znacznie się pogorszyła.

———xo ox———

# Śmierć królowej angielskiej Aleksandry.

**Londyn**, 20. 11. (PAT.). **Angielska królowa Aleksandra zmarła dzisiaj o godz. 19.**

Przy umierającej byli obecni **królestwo norwescy, książę Henryk i inni członkowie rodziny królewskiej z wyjątkiem ks. Walii i ks. York,** których pociągi przybyły z opóźnieniem wskutek gęstej mgły.

———x ox———

# Wzrost emigracji do Rosji sowieckiej.

**Moskwa**, 20. 11. (AW). „Izwiestja“ zwracają uwagę na **wzrost emigracji do Rosji sowieckiej.** Z powodu kryzysu gospodarczego w zachodniej Europie i ograniczeń emigracyjnych do Ameryki wielu robotników i włościan okazuje chęć osiedlenia się w Rosji sow.

Komisarjat rolnictwa posiada już podania od **411 tys. osób, które pragną osiedlić się i pracować w Rosji.** Pozwolenia na wyjazd udzielane są z wielką ostrożnością i dotąd uwzględniono tylko niewielki procent. **Od emigrantów wymagane jest posiadanie własnego inwentarza i narzędzi rolniczych, oraz 620 rb. na osobę gotówką.**

———x ox———

# Z prasy ruskiej.

## Polemika o orjentację polityczną.

**Lwów**, 21 listopada.

W ostatnich dwóch numerach poruszа „Diło“ z punktu widzenia ewolucji myśli politycznej wśród Rusinów małopolskich bardzo ciekawą sprawę **orjentacyj politycznych w ostatnim okresie wojny europejskiej**, a zwłaszcza w chwili załamania się frontu mocarstw centralnych. Jak wiadomo politvka Rusinów, prowadzona przez **Petruszewycza, szła najzupełniej po austro- czy też germanofilskiej linji.** Lecz dowiadujemy się, że istniała także orjentacja **ententofilska**, reprezentowana przez **dr. Paneńkę, który chciał nawet tworzyć legjony i zwrócić je przeciw Niemcom,** ażeby w stosownej chwili wywalczyć sobie **„miejsce przy stole pokojowym“.** Jednem słowem chciał być **Beneszem czy Dmowskim ruskim.** Obecnie „Diło“ zbija argumenty, wysuwane przez dr. Paneńkę i twierdzi, że jego pomysł był **poroniony, był ideą bez znaczenia, fikcją.**

### NAPAD NA POCIĄG W SOW. BIAŁORUSI.

**Pogranicze sow.**, w listopadzie.

(p.) Donoszą z Mińska o zuchwałym napadzie, dokonanym koło st. kol. Złobin na pociąg, wiozący **prowiant dla wojska** z Homla do Mohylowa. Nieznani sprawcy na siódmym kilometrze od st. Złobin **zatrzymali pociąg** strzałami karabinowymi przy jednoczesnem zatarasowaniu toru. Znajdującą się w pociągu **eskortę oraz służbę kolejową związali i wrzucili do rowu.** Zawartość 15 wagonów żywności władowano na przygotowane furmanki i wywieziono do lasu. Zatrzymany pociąg stał na szynach cztery godziny. Pościg nie dał żadnych rezultatów.

## Pod znakiem czasu.

### U TRUMNY STEFANA ŻEROMSKIEGO.

**Lwów, 21 listopada.**

Wstrząsnęła Polską wieść żałobna. Mimo, że dawno już groziła — spadła jak piorun. Nie oczekiwaliśmy jej teraz, łudząc się, że znakomity autor „Popiołów" dożyje chwili, kiedy nad ziemią polską jaśniejsze zabłyśnie słońce — i że wtedy da nam Żeromski po „Przedwiośniu" pełny, potężny akord, jako śpiew radosnej, rozkwitającej wiosny polskiej.

Ale nie to jest najboleśniejsze w tej smutnej godzinie. Śmierć kosi nas bez litości i wyboru, ścinając niespodziewanie zarówno najpiękniejsze kwiaty i kłosy, jak chwasty na łanie życia. Godzić się z tem musimy i dalej iść, mimo strat i bolów, chcąc żyć.

Jednak żal jest podwójny, jeśli łączy się z nim wyrzut i wstyd. Jeżeli umiera **człowiek wielki, a niedoceniony, niepospolitych zasług, a rozmyślnie w cień spychany,** czysty jak kryształ, **a błotem przez swoich obrzucany.**

Najpierwszy w Polsce pisarz i obywatel jej najszlachetniejszy, który oddał umiłowanej sprawie wszystkie drgnienia swego gorącego serca i cały bujny kwiat swego talentu **umarł w chwili, kiedy na jego głowę posypał się grad kamieni z obozu zawiści,** stronniczości, niezrozumienia. Może to one winne są jego zgonu...

(m)

## W sprawie rozbrojenia „Strzelca".

**Lwów, 21 listopada.**

Od Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego otrzymaliśmy następujący komunikat:

„Wobec różnych komentarzy i zapytań ze strony prasy, wywołanych nieoczekiwanem i nieuzasadnionem zgoła rozporządzeniem o rozbrojeniu stowarzyszeń przysposobienia wojskowego, Zarząd Główny Zw. Strzeleckiego podaje do wiadomości publicznej, że organizacja nasza, stojąc niezachwianie na gruncie Państwowym poza obrębem wszelkich partji i akcji politycznej nie przerwie swej działalności, mającej za jedyny cel obronę granic Ojczyzny i ma przeświadczenie, że wyrządzona jej brakiem zaufania krzywda zostanie rychło naprawiona. Tymczasem pomimo utrudnień na skutek odebrania broni Związek Strzelecki nie będzie ustawał w swych pracach nad wyszkoleniem „wojskowem".

—oo—

### NAPAD NA POSŁA STROŃSKIEGO.

**Warszawa, 20. 11. (AW.).** Na naczelnego redaktora „Warszawianki" p. Strońskiego napadło wczoraj na ul. Chmielnej trzech oficerów i czynnie go znieważyło. Zawiadomiona o wypadku policja wysłała patrol.



# † STEFAN ŻEROMSKI

**Lwów, 21 listopada.**

Wczoraj o godz. 12.30 otrzymaliśmy z Warszawy telefonem od naszego korespondenta wiadomość grobową, że „przed godziną **zmarł w Konstaninie pod Warszawą Stefan Żeromski"...**

Wiadomość ta wywarła piorunujące wrażenie.

* * *

„Złe niewątpliwie jest tylko jedno: krzywda bliźniego".

Trudno jest naprawdę w słowach zmieścić choćby skromny wyraz bólu, który przepełnia serca nasze na myśl, że odszedł! **Ten, który był z nas i z którego każdy z obecnej generacji nosił cząstkę w sobie.**

Coraz ciemniej na drogach ducha polskiego, raz wraz nieubłagana śmierć wyrywa nam jasne duchy, które były **twórcami współczesnego życia polskiego** i drogowskazem jasnym w ciężkich chwilach duchowych przejść narodu.

W duszy współczesnego Polaka, miotanej falami burzliwej rzeczywistości, znękanej ciężkim wysiłkiem realizowania wielkiego ideału wolności, **śmierć tego najwybitniejszego pisarza doby dzisiejszej podsuwa jakąś fatalistyczną wiarę w aksjomat, że między fizyczną egzystencją, a duchowem napięciem istnieje tajemnicza równowaga.** Oto w stuletniej epoce ucisku, gdy naród nie miał swobody ruchu i działania pozytywnego — duch polski bardzo często rozkwitał w genjalnych indywidualnościach, wybuchał jak lawina w pieśniach natchnionych proroków, w rapsodach bolesnej tęsknoty piewców doli ludu powalonego, równoważąc niejako w ten sposób polityczną niewolę. Obecnie, **gdy już mamy swobodę życia, śmierć gasi coraz to nowe pochodnie, jasno płonące na drogach polskich.**

Wśród tych płomiennych rewelatorów prawdy narodowej, wśród prometejskich wodzów, którzy naszą tęsknotę chronili przed zmarnieniem, wiedli ją nieskazitelnym szlakiem przez życie powszednie i **płoszyli donośnym okrzykiem protestu małoduszność szarego życia codziennego, wśród tych królów ducha pierwsze miejsce zajmował bezsprzecznie Żeromski.**

Już w młodości, nie uznając kompromisu z nikczemnością życia kabotyńskiego, smagał bezlitośnie jarmarczną filozofję epikureizmu politycznego i wołał, że **„Rozdziobą nas kruki, wrony"** i pożre zgnilizna małomieszczańskiej ciasnoty serca i umysłu.

Żeromski wszystkiemi fibrami nadwrażliwej organizacji nerwowej **wrastał głęboko w glebę psychiki ludzkiej,** podpatrywał tajemne związki, skryte dla świata procesy serc człowieczych, wychwytywał sromotną płaskość, zakwefioną zręcznie maską pruderji — a równocześnie **przeżywał na jawie każde odczucie cudzego heroicznego entuzjazmu** i stąd tragiczny rozmach u niego w przekleństwie podłości i w niebo bijący żar w apoteozach wzniosłości.

Po **„Syzyfowych pracach",** owej cudownej powieści o hartownym odporze ducha polskiego, wnikliwy genjusz Żeromskiego wdzierał się coraz głębiej w otchłanne bezdnie życia, rozświecał jej mroki żagwią niezwykłej intuicji i bez trwogi i odrazy choć z męką zawodu spoglądał na dantejskie piekło i orgje oszalałej pożądliwości bestji ludzkiej. Im głębiej zachodził, tem niezawodniej spostrzegał, że w gąszczach pierwotnych instynktów gnieździ się poczwara złości. Zrozumiał, że **niszczące płomienie zwierzęcej nienasytości senzualnej wszystkie szlachetniejsze porywy zamieniają w „Popioły".**

Na Golgocie duchowych cierpień Żeromskiego spadał krwawy pot udręczenia i z głębi duszy dźwigał się powoli drapieżny pesymizm, taedium vitae, okrutna świadomość, że szatan bezkarnie dzierży rząd, **a ci, co dążą w podgwiezdne krainy wyzwolenia ducha, to rozbitki, marzyciele obłąkani — Ludzie bezdomni.**

W „Dziejach grzechu" próbował wielki bojownik **zrehabilitować człowieczeństwo,** jeszcze raz chciał je wyczyścić w ogniowej próbie doświadczeń życiowych, lecz z prób **wyszedł zwycięsko znowu szatan grzesznej pobudliwości.**

**Heroizm buntu** przeciw złu **przeradza się w cichą, bolesną rezygnację,** w mistyczny prawie kult piękności i dobroci, który znalazł swój wyraz w **„Dumie o hetmanie".**

Już mu teraz nic nie pozostało, chyba to, żeby kochać nieszczęśliwych, rwących się ku słońcu, a spadających w otchłań nikczemności.

Ta **rdzenna miłość dla ludzkiej niedoli** jeszcze wiele razy odezwała się w twórczości Żeromskiego — choć nie wszyscy zrozumieli mowę człowieka zbolałego.

Przy końcu życia prawie ciciele frazesu z perfidnem oburzeniem rzucali gromy na głowę człowieka, który całe życie rzucał posiew miłości, uciśnionych i wydziedziczonych własną krwią karmił żarłocznego sępa pesymizmu, lecz ani na chwilę nie uległ nihilizmowi.

Był wielkim duchem, wiecznie spragnionym światła, półbogiem, skowanym złością życia, jednym z tych nielicznych, który miał rząd dusz i był najlepszym wyrazem tego, co było w współczesnem pokoleniu najszlachetniejszego.

* * *

Stefan Żeromski urodził się w r. 1864, a z bogatej spuścizny jego wymienić należy: „Rozdziobią nas kruki, wrony" (rok 1895), Opowiadania (1896), Syzyfowe prace (1898), Utwory powieściowe (1899), Ludzie bezdomni (1900), Aryman mści się (1904), Popioły (1904), Powieść o Walgierzu udałym (1906), Echa leśne (1905), Duma o hetmanie (1908), Dzieje grzechu (1906), Sułkowski, Róża (1909), Uroda życia (1911), Wierna rzeka (1913), Sen o szpadzie i sen o chlebie (1916), Walka z szatanem (1916), a **z ostatnich lat:** Snobizm i postęp — Turoń — Uciekła mi przepióreczka — Biała rękawiczka — Wiatr od morza — Projekt akad. liter. pol. — Przedwiośnie.

## Ostatnie chwile śp. Stefana Żeromskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa, 20 listopada.**

**Śmierć śp. Żeromskiego nastąpiła dziś o godz. 11 na anewryzm serca. Śmierć nastąpiła nagle.**

**W ostatnich dniach stan zdrowia śp. Żeromskiego widocznie się poprawił.**

**Przy zgonie obecną była tylko żona śp. Żeromskiego, Hanna. Wieść o zgonie obiegła wkrótce całe miasto, budząc powszechny smutek. Pierwsi przybyli do domu żałoby Skoczylas, Lorentowicz i Relidzyński.**

### POGRZEB.

**Warszawa. 20. 11. (Tel. wł.).** Pogrzeb wielkiego pisarza śp. Stefana Żeromskiego odbędzie się **w poniedziałek 23 bm. o godz. 1 popoł. na koszt państwa.**

## Kondolencja Rządu.

**Warszawa, 20. 11. (PAT.).** Pełniący obowiązki prezesa Rady ministrów minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz wysłał **na ręce p. Anny Żeromskiej** następującą depeszę kondolencyjną:

„Z powodu śmierci śp. męża Pani przesyłam Pani **wyrazy najgłębszego współczucia, łącząc się z Panią w uczuciach bólu i żalu, w świadomości wielkiej straty, jaką ponosi Polska.**

W imieniu rządu: **Raczkiewicz".**

## Wielka Wstęga orderu Polonia Restituta ozdobi pierś Zmarłego twórcy „Popiołów".

**Warszawa, 20. 11.** (Tel. wł.). Zwłoki ś. p. Stefana Żeromskiego zostaną przeniesione jutro rano do zamienionej na kaplicę sali kolumnowej Polskiego Klubu Literackiego na Zamku. Zmarły był założycielem tego klubu i jego pierwszym członkiem honorowym.

Począwszy od południa, publiczność będzie miała dostęp do zwłok. W ciągu dnia jutrzejszego **dyrektor departamentu sztuki Skotnicki** ma **dokonać uroczystej dekoracji zwłok orderem Wielkiej Wstęgi „Polonia Restituta",** nadanym świeżo zmarłemu.

**Straż honorową** przy zwłokach aż do chwili wyprowadzenia, **mają pełnić członkowie Pol. Klubu Literackiego.**

Pogrzeb wyznaczono na poniedziałek, 23 b. m., godz. 13. Na dziedzińcu zamkowym **pożegna Zmarłego twórcę „Popiołów" minister wyznań i oświecenia publicznego, p. Grabski.**

## Rewizja w „Strzelcu" w Brzeszczach.

(Od naszego korespondenta).

**Oświęcim**, 19 listopada.

O godz. 1 w nocy z poniedziałku na wtorek, policja państwowa w Brzeszczach otoczyła dom, w którym mieszka sekretarz miejscowego „Strzelca", Ryszard Malinowski, zabrała go z sobą i kazała się zaprowadzić do domu, w którym mieści się organizacja „Strzelca". W domu tym policja przeprowadziła ścisłą rewizję i skonfiskowała 16 karabinów, oddanych „Strzelcowi" do ćwiczeń.

Na zapytanie o cel tej rewizji, policja oświadczyła, że w całem państwie następuje jednocześnie rozbrojenie „Strzelca", na wyższy rozkaz.

——oo——

### „ŚWIĘTY" W WIĘZIENIU.

**Pogranicze sow.** w listopadzie.

(p.) Moskiewskie gazety podają sprawozdanie z procesu b. pułkownika **Czertowa**, kierownika sekty **„spirytualistów"**, uważanego przez nią za świętego Arkadjusza. Wyrokiem sądu Czertow skazany został na **jeden rok więzienia** z zabronieniem pobytu na przeciąg trzech lat w guberniach Riazańskiej, Moskiewskiej i Leningradzkiej.

——oo——

### POŻARY DWORÓW I ZBIORÓW.

**Łuck.** (Tel. wł.)

(p.) Nieznani sprawcy podpalili onegdaj stóg koniczyny należący do Aleksandra Domalewicza we wsi **Rogowo**, pow. kamień-koszyrskiego. Straty wynoszą przeszło **15.000 zł.** Należy zaznaczyć, że jest to już **trzeci pożar** w b. r., ponieważ przed tem spłonęły dwór Marcelego Łosia w kol. Bronisławka, pow. sarneńskiego i dwie sterty zboża w maj. Zamlicze, pow. Horochowskiego.

——oo——

## Z operetki.

# „Marjetta"

**Operetka w 3 aktach R. Bodańskiego i Br. Wardena, muzyka Waltera Kollo.**

*Lwów*, 21 listopada.

**Po raz pierwszy wykonana wczoraj w „Nowościach" operetka Waltera Kollo należy do dość przeciętnych płodów wesołej muzy. Ani o tekście ani o muzyce nie można twierdzić, by wyróżniały się oryginalnością pomysłów lub zawierały wiele dowcipu. Osią akcji jest naturalnie miłość, sprężyną akcji to tworzenie i następne usunięcie sytuacji „qui pro quo". Marjetta**, pomarańczarka, niewinna ofiara nieporozumienia wraca rozczarowana na poddasze, zaś jej „rywalka" księżna **Lavarny** (również „Marjetta") posiada (naturalnie jako księżna) lepsze szanse i zostaje żoną uwielbianego ogólnie **Torellego**. Rzecz zatem zupełnie zrozumiała, gdyby nie cały szereg nieprawdopodobności sytuacyjnych, dla których nawet ramy operetki są za ciasne. Trzeba jednak przyznać, że **całość jest zręcznie sklejona**, barwna a nawet **dowcipna**. Muzyka jest typowem odzwierciedleniem kosmopolityzmu współczesnych operetek, ich płytkości i szablonu — Właściwie — z małymi wyjątkami, operuje tu kompozytor wyłącznie rytmami tanecznymi, w szczególności **„egzotyzmem" jazz bandu**, Arje oparte również na formach tanecznych. Chór występuje często (niekiedy wcale udatnie, jak n. p. chór żeński w I akcie), lecz nie znajduje zastosowania we finałach poszczególnych aktów.

Dzięki nieprzeciętnej grze artystów **premiera zdobyła sobie powodzenie.** Pna **Korabianka** odtworzyła z realizmem postać Marjetty-pomarańczarki, grała i śpiewała z właściwą sobie werwą i humorem. — Rola księżny Marjetty wymaga muzycznie silnego głosu, któryby sprostał niektórym niemal dramatycznym akcentem.

W granicach swego głosu wywiązała się p. **Rylska** dobrze pod względem muzycznym, lepiej pod względem scenicznym. Panu **Kuligowskiemu** należą się, jak zwykle, szczere słowa pochwały za doskonałą kreację, pełną życia i wyrazu. Burzę oklasków wzbudzał w roli muzykanta **Nicola** niewyczerpany w pomysłach p. **Tatrzański**, świetny w odtwarzaniu ról charakterystycznych. Również jego sprawna reżyserja zasługuje na pochwałę. Do powodzenia premiery przyczyniła się w dużej mierze gra pp. **Kowalskiego** (Zambisi), **Szoslanda, Schmidta Kopczyńskiego** i wielu innych.

Naturalnie, że współudział orkiestry **operowej** w przedstawieniach operetkowych przyczynił się znacznie do lepszego brzmienia całości, a drobne wahanie ustąpią zapewne w toku dalszych przedstawień. Wykonanie przygotował i kierował sprawną ręką p. Jarosław **Leszczyński**. Na pochwalną wzmiankę zasługują ewolucje pp. **Jabłońskiej i Cesarskiego** oraz całego Corps de Ballet.

Dekoracje pomysłu p. **Balka** wypadły malowniczo. **S.**

### KATASTROFA LOTNICZA W POZNANIU.

**Poznań.** (Tel. wł.)

Na lotnisku w Ławicy we czwartek rano samolot wojskowy 3 p. lotniczego marki „Potez" z porucznikiem pilotem Czesławem Przewoskim i porucznikiem obserwatorem Tadeuszem Stehlem, celem dokonania lotu ćwiczebnego wzniósł się na 200 m. gdzie wpadł w korkociąg i **runął na ziemię.** Dwaj lotnicy zabici, aparat zniszczony.

### ZAMACH BOMBOWY NA KINOTEATR.

**Dublin**, 20. 11. (PAT). Dziś o g. 7 rano **kinoteatr**, **w którym wyświetlano ostatni angielski film wojenny, został zupełnie zniszczony** przez rzucenie bomby.

**Dwóch policjantów zostało zabitych, jeden ciężko ranny.** Eksplozję słyszano w całem mieście. Szyby wystawowe w okolicy zostały zupełnie zniszczone.



——oo——

**Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 22. 11. 25.**

**SVEN ELVESTAD** 25

# Kobieta-pająk.

**Z przygód dedektywa ASBJÖRNA KRAGA.**

(Ciąg dalszy).

Pomyślał więc: — „kobieta-pająk" i jej pomocnik, sekretarz wpadli wreszcie na to, że klucz do tajnego pisma znajduje się ukryty w aparacie, i że im się powiodło, przy pomocy sprytnej sztuczki, zrabować go i ukryć w przedziale.

Ale pewnik ten zachował nadal przy sobie.

Gdy konduktor, potrząsając głową, zamierzał przedział opuścić, przygotowała „kobieta-pająk" atak na dedektywa, który, jak przypuszczała, powinien się był udać.

Mianowicie, wołając rozkazująco, wstrzymała odchodzącego już konduktora:

— Proszę chwilę zaczekać!

Konduktor zatrzymał sie w drzwiach. Biedaczysko nie wiedział, co począć. Był zupełnie tem wszystkiem zdetonowany.

— Bezwarunkowo jest rzeczą pewną, — rzekła — że kradzież popełniono. Temu panu, — tu wskazała na Mareta, — skradziono aparat, w którym nieopatrznie ukrył djamenty o niezwykle wysokiej wartości.

— Nie tylko to, nietylko brylanty, — szepnął pan Maret, a oczy Paryżanki zwilgotniały znów łzami.

— No, no, — uspokajała Walentyna, — w każdym razie były w tym aparacie rzeczy wielkiej wartości. Jestem damą do towarzystwa pani Maretowej, a ten pan jest sekretarzem pana Mareta. Dotychczaś służyliśmy chlebodawcom ku ich zupełnemu zadowoleniu..

Potwierdziła to Paryżanka ruchem głowy.

A ponieważ jest pewnem, że tu w przedziale popełniono kradzież, dlaczego właśnie na nas oboje ma padać podejrzenie O wiele mniej powodów jest do podejrzywania nas, aniżeli piątego pasażera, — tu wskazała na Asbjörna Kraga, — który wdarł się do nas podczas jazdy, i którego nikt z nas nie zna.

Konduktor stał niepewny. Miał jeszcze świeżo w pamięci dziwne zachowanie się Kraga w wagonie pakunkowym. Również pan i pani Maret poczęli patrzyć nań nieprzychylnie. Zarzuty Walentyny były rzeczywiście bardzo przekonywujące.

— Moje nazwisko jest Honore Legrand, — rzekł Krag, który był tak pewny swego, że postanowił dalej spokojnie grać komedję.

— Czy ma pan bilet wizytowy? — zapytał konduktor, dla którego bilet wizytowy widocznie był ważną legitymacją.

— Mam swoje papiery w wagonie pakunkowym, — odpowiedział Asbjörn Krag. — Zresztą nie moje bilety wizytowe, ale ja sam nazywam się Honore Legrand.

— Jaki jest pański zawód? — zapytał sekretarz.

— Inżynier. Jeżdżę z próbkami cegieł, — odpowiedział Krag nie ociągając się.

Konduktor wszedł znowu do wagonu. Wyjaśnienia Kraga wydały mu się podejrzane.

Pan i pani Maret nie wiele rozumieli z tego, co teraz mówiono, ale z poruszenia w wagonie domyślali się, że coraz więcej gromów zbierało się nad głową Asbjörna Kraga. Wołali przeto do konduktora, aby go przytrzymał.

Ale odezwanie się Walentyny zaprowadziło znów spokój w wzburzonym przedziale.

— Panie konduktorze, — rzekła, — przekonam pana, że ten pan jest mocno podejrzany.

Mówiąc to pociągnęła za brodę Asbjörna Kraga. Ta została w jej ręku.

Dedektyw z powodu tej niespodzianki i hałasu w przedziale chwilowo był oszołomiony. Wszyscy krzyczeli, prawie równocześnie. Zaś najgłośniej i tryumfująco „kobieta-pająk". Fałszywa broda! Przebrany człowiek! Wreszcie znaleziono złodzieja!

Paryżanka zbliżyła się doń z taką miną, jakby mu chciała oczy wydrapać. A sekretarz chciał wypaść z przedziału, by sprowadzić pomoc do przytrzymania złodzieja.

Był to rzeczywiście krytyczny moment dla Asbjörna Kraga. Chodziło mu bowiem o to, aby całe towarzystwo przytrzymać.

Stanął więc szybko w drzwiach i oznajmił krótko i dobitnie, że z przedziału nikt się nie ruszy.

— Zgoda na to, jestem przebrany, — rzekł i zdjął perukę z głowy.

Walentyna zainterpelowała konduktora, czy pozwoli na to, aby ów obcy człowiek robił co mu się podoba.

Konduktor z groźną miną zbliżył się do Kraga. Sekretarz po raz wtóry chciał wypaść z przedziału.

W tym rozstrzygającym momencie Krag wyciągnął szybko rewolwer z kieszeni.

VIII.

— Chcę państwu powiedzieć, kim jestem, — rzekł dedektyw. W rzeczywistości nie jestem panem Honoré Legrand, a tem mniej podróżującym z próbkami cegieł. Nazwisko moje jest Asbjörn Krag. Proszę — panie konduktorze — moja odznaka policyjna. Aż do pewnego czasu musi się pan zadowolić tym moim biletem wizytowym. Jako urzędnik państwowy zna pan dobrze znaczenie tej małej, białej odznaki metalowej. Wmieszałem się do tego towarzystwa, gdyż domyślałem się, że prędzej, lub później, zajdzie tu coś niewłaściwego. Przykro mi, moje państwo, ale czuję się zniewolony wszystkich czworo aresztować.

(Dok. nast.)

**NA MARGINESIE.**

## Wolna elekcja.

**Lwów,** 21 listopada.

Pożółkłe liście opadły już z drzewa, wiatr jesienny pomiata szarugą, ciężko, smutno, nieznośnie na tej polskiej ziemi... Ha, ha, ha! — poetyckie nastroje! — krakania śledzienników, majaczenia spleenem zarażonych humorów! Kłamstwo wierutne!!

U nas słonecznie, wesoło, hucznie!

Choć tam gdzieś na horyzoncie państwowym gromadzą się chmury, chociaż głuchy łoskot oddalonych grzmotów wróży wtrząśnienia i burzę — głupstwo! — nic nie szkodzi! — radują się mazurskie dusze Piastów i karmazynowe serca bogoojczyźniaków, bo **Polska nierządem stoi.**

Mości panowie, **wolna elekcja**! **Hajże do Warszawy**! — a zbrojno i rojno! W górę serca i podgolone czupryny i naprzód **jedni wprawo, drudzy na lewo**, tak pojedyncz0, każdy sobie, **viritim** — a z **prezencją**, a z tupetem, szeroko otworzyć ramiona i wrzaskliwe gęby i wołać, **gardłować z całej piersi**: **Pro publico bono!**

Dalej panowie szlachta i bracia chłopi zgodnie pod ramię, ławą jak przystoi **do żłóbka rządowego i brać pełną garścią pożywne teki** ministerskie, koncesyjki, synekury...

Idą zawadjacko, z fantazją, z brawurą idą suwereni i pytają: **Kto nam panem**? kto **premierem**?

**Vivat Skrzyński**! — woła tłum skonfederowany.

Wrzask i gromkie okrzyki brzmią wokoło, tylko jakiś chłopski królik milczkiem podkręca wąsa, czai się i pocichutku myśli sobie w duszy: — Dobrze! Gardłujcie — a ja nie chcę, **nie pozwalam**, bo jam tu pan!

Patrzcie? Oto **Don Kichot endecki**, obracający wiatraki frazesu i blagi, tym razem przypiął tekturowe skrzydła husarza, powiewa groźnie pióropuszem pyszałkowatości i **sunie z rozkazem na... Sulejówek. Zajazd, zajazd! hajże na Soplicę.**

Tam dalej inna grupa ponura, zacięta, uparcie sejmikuje, knuje coś, odgraża i **pięść wyciąga przeciw ministrowi wojny**: Precz z nim! On armję **przesikorzył**!

I znów **rwetes, hałas, krzyk, kłótnie i groźby — a wszystko dla ojczyzny, pro publico bono.**

**Wolna elekcja**, mościwi panowie, następcy po Grabskim.

I gwarnie rozgłośnie wkoło — tylko wiatr jesienny zacina szarugą i **ciężko, smutno, nieznośnie na tej polskiej ziemi...**

**Wid.**

## Kobieta, która nie może się uśmiechnąć.

**Lwów,** 21 listopada.

(!) W Ameryce rozwinęła się niezwykle żywo gałęź kosmetyki lekarskiej, mająca na celu poprawianie form. W takim nowoczesnym instytucie piękności, wykonuje się cały szereg operacji poprawiających **nieforemne nosy** i zamieniających **stukiiogramowe pacjentki** na eteryczne modne piękności... (przynajmniej w obietnicach zawartych w prospektach). A jednak kobieta i to posłanka, wniosła projekt ustawy przeciw nadmiernemu wybujaniu przemysłu „upiększania“. Jednym z motywów był między innymi fakt następujący: Po operacji nosa u jednej młodej Amerykanki uzyskano wprawdzie nieskazitelną **klasyczną linję profilu**, jednakże pacjentka **nie może się uśmiechnąć...** Zbyt wiele skóry jej wycięto tak, że czarowny jej uśmiech znikł i to bezpowrotnie tak **iż czuje się głęboko nieszczęśliwą...** Ciekawą jest rzeczą, czy miss Grimes przeprowadzi wniesioną przez siebie ustawę zakazującą upiększania brzydkich Amerykanek.

—oo—

## Kurjer stanisławowski.

Od naszego korespondenta).

W rubryce tej zamieszczać będziemy każdego tygodnia wiadomości z grodu Rewery.

Red.

**Stanisławów,** 20 listopada.

**CENY MAKSYMALNE.**

Na skutek inicjatywy burmistrza ustanowiło starostwo stanisławowskie na polecenie urzędu wojewódzkiego po wspólnej konferencji porozumiewawczej między konsumentami a producentami wzgl. kupcami **ceny maksymalne** na artykuły pierwszej potrzeby — a to w celu ukrócenia samowoli nieuczciwych kupców, wykorzystujących chwilowy spadek dolara i podbijających ceny towarów. Niestety **akcja zawiodła, gdyż wszystko „idzie w górę“** choć nie wszystkie towary pochodzą z... zagranicy. Nie dziw, że ludzie ograniczają się do minimum i że po sklepach pustki a w związku z tem **upadłości i bankructwa** na porządku dziennym. — W tym kryzycie gospodarczym nie brak też **oszustów** takich jak niejaki **Sperber, pośrednik**, który onegdaj „zwiał“ z naszego grodu sprzeniewierzywszy kilka tysięcy dolarów u jednego z tut. banków lecz został w Gdańsku schwytany i tu sprowadzony albo mały **piekarczyk Blond**, który ponaciągawszy łatwowiernych, uciekł do Rumunji, wychodząc z założenia, że to najlepszy sposób uregulowania długów.

**PRACA POLICJI ŚLEDCZEJ.**

To też nasza **policja śledcza** ma teraz często pole do popisu i z zadania wywiązuje się bardzo sprawnie. Onegdaj ujęła **szajkę bandytów,** którzy z końcem października br. z bronią w ręku obrabowali kupców, wiozących towar do Lwowa; **mordercę**, zamordowanego w parku miejskim em. dozorcy więzień śp. Cieślika itd. W dzielnicy Knihinin-Górka przyszło onegdaj do ostrej wymiany zdań na tle porachunków osobistych między dwoma maszynistami kolejowymi Więczkiem a Chrabalem w ciągu której ten pierwszy dobył rewolweru i **postrzelił** Chrabala oraz zranił ciężko przechodzącą przypadkiem ulicą niejaką Pollakową. — Przy ul. Halickiej 14-letni chłopak **przebił na śmierć** nożem swojego młodszego towarzysza poczem usiłując odebrać sobie życie — ciężko się poranił. — Przy ul. Batorego **pchnął** znany tu nożownik Paszkowski swego rywala Roszesuka **nożem w głowę...** to krótka kronika kryminalna wielkiego Stanisławowa z ostatnich kilku dni.

**CYRKOWE HECE.**

W dzisiejszych czasach drożyzny upadłości, rabunków i morderstw cieszy się stosunkowo liczną frekwencją **cyrk** Medrano, który tu zjechał **do budynku zbudowanego za cudze pieniądze** przez zbiegłego ze Stanisławowa w niewiadomym kierunku Kornackiego.

**NOWE URZĘDY POCZTOWE.**

W najbliższym czasie będą w naszym grodzie uruchomione **2 nowe urzędy pocztowe.** Brak ich daje się dotychczas bardzo odczuwać — gdyż przed wojną istniało tu 5 urzędów pocztowych a obecnie przy 60.000 ludności jest ich zaledwie 2.

**OGŁOSZENIE POBORU.**

Magistrat wezwał publicznemi obwieszczeniami przebywających tu **poborowych rocznika 1905** do osobistego zgłoszenia się do operatu poborowego w czasie do 31 grudnia **b. r.**

Zwyczajna kadencja **Sądu przysięgłych** rozpoczyna się w tut. okręgu sądowym w dniu 2 grudnia b. r.

**Is.**

---

**Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 22. 11. 1925**

**INŻ. EDMUND LIBAŃSKI.**

## Z nowych dziedzin wiedzy i życia.

**AUTOMATYCZNY SEKRETARZ.**

Bajeczny aparat, **złączenie fonografu, radjofonu i dyktografu z precyzyjnem urządzeniem mikrofonu i elektrycznym popędem jak** i nastawianiem wedle potrzeby, który również może odbierać i wysyłać wiadomości telefoniczne **jest wynalazkiem amerykańskim, zachwycającym cały świat biznesu.**

Jest to istotnie **sekretarz automatyczny** i w dodatku pewny, niezawodny dyskretny i nieznużony.

Wprost niesamowicie **może zastąpić działalność** i czynności wymagające sporo rąk i głów ludzkich.

Odbiera dyktaty jak stenograf, służy jako sekretarz na posiedzeniach i konferencjach, **notuje dokładnie wszelkie rozmowy prowadzone w promieniu 20 mtr od niego.**

W obecności szefa **załatwia wezwania telefoniczne**, odbiera zamówienia i zawiadamia następnie o tem szefa biura.

Na zewnątrz ma wygląd starego systemu fonografu z wałkiem, rozmowy i słowa utrwalane są magnetycznie, przez przekształcenie głosu w prądy elektryczne i następnie zmiany magnetyczne powstające na pasie stalowym.

Jeśli sekretarz ma obsłużyć telefon, **utrwala się na pomocniczym wałku treść odpowiedzi potrzebnej, która ma być daną w nieobecności szefa.** Gdy zabrzmi dzwonek, ten sam prąd telefonu wprawia w ruch wałek fonograficzny i nadawca słyszy odpowiedź: **„tu biuro Pana S. i spółki, nie ma obecnie nikogo, ale może Pan powiadomić o co idzie a o 2-giej będzie odpowiedź proszę ponownie zawołać“.**

**Potem oświadczeniu wałek przesuwający się, już notuje komunikat automatycznie i reprodukuje po powrocie nieobecnego adresata.**

**Notuje on również rozmowy telefoniczne i ma ważne znaczenie przy zleceniach handlowych, mogących w razie cofnięcia, spowodować straty dla stron.**

**Rozmowa prowadzona przez szereg osób może być dokładnie w intonacji i słowach reprodukowana**, n. p. dyskusje i przesłuchania procesowe albowiem właśnie precyzyjny mikrofon oddaje swe drgania akustyczne aparaturze elektromagnetycznej.

Włączony w aparaturę „radjo“ odbiera audycje i komunikaty, utrwala je na magnetycznym wałku i gdy właściciel przesunie odpowiedni kontakt reprodukuje wszystko wiernie.

**Automatyczny sekretarz może pełnić i obowiązki dedektywa.** Oto np. w nieobecności pana domu, znajomi lub obcy prowadzą w biurze rozmowę. Odpowiednio ukryty automat pod akustycznym działaniem dźwięku, już jest czynny... notuje! Gdy nastaje cisza przestaje notować.

Jak widzimy nadaje się doskonale w obecnej dobie produkcji scenicznej do senzacyjnych tematów czworoboków małżeńskich i konfliktów „sam na sam“, do podsłuchania i efektownych scen demaskowania skomplikowanej erotyki.

**Wałek z magnetycznie utrwalonym intymnym djalogiem dwojga osób w cyklu zakazanych miłości!**

Straszliwe CORPUS DELICTI... **przyłapanie in „flagranti“ do procesu rozwodowego staje się zbyteczne.**

Automatyczny sekretarz i żołnierz automatyczny to ostatnie dwa senzacyjne aparaty techniki amerykańskiej.

—oo—

# Zdrowotność Lwowa w sierpniu i wrześniu.

**Lwów**, 21 listopada.

Przedłożone na posiedzeniu sekcji IV Rady miejskiej **sprawozdanie fizykatu** na sierpień i wrzesień wykazuje największą **śmiertelność** z powodu chorób organicznych **serca i narządów krążenia, zapalenia płuc, gruźlicy i złośliwych nowotworów.** Gruźlica wystąpiła we wrześniu **silniej** niż wpoprzednich miesiącach.

**Liczba samobójstw jest coraz większa**. W roku zeszłym zanotowano 52 wypadków samobójstwa, w tym roku zaś od początku stycznia po koniec września, t. j. w ciągu 9 miesięcy tą samą liczbę.

**Płonica** szerzyła się dość silnie, ale nie była niebezpieczną (na 85 zachorowań zdarzyły tylko 4 wypadki śmierci). Natomiast panowała **bardzo złośliwa odra** (121 wypadków) i w **4 wypadkach były śmiertelna**, co się zwykle nie zdarza. Na **otwartą gruźlicę** zgłoszono chorych 48.

Lwów wykazuje nadal zasadnicze braki sanitarne: **wody do picia i skrapiania ulic, miejskiego zakładu desynfekcyjnego**, ogólny brak **mieszkań**, oraz **przepełnienie cmentarzy** wobec braku cmentarza centralnego.

—xo x—

### Z sali koncertowej.

## Zespół muzyki kameralnej.

**Lwów**, 21 listopada.

Brak stałego zespołu muzyki kameralnej daje się odczuwać w naszem mieście od szeregu lat, bo sięga czasów przedwojennych. Kilka razy z miarodajnych stron czyniono usiłowania, aby temu zaradzić, lecz intrygi miejscowe i nieżyczliwość pewnych kół muzycznych, które zazwyczaj sceptycznie się wyrażają o swojskich artystach, podkopywały szczere dążności.

Nareszcie, po długiej ciszy, wystąpił onegdaj nowy zespół kameralny, złożony z miejscowych kół muzycznych, pianisty prof. **Dąbrowskiego**. skrzypka dr. **Bauera**, i wiolonczelisty dr. **Lilienthala**, artystów dobrze znanych w sferach muzycznych naszego miasta. Każdy z nich posiada swoje zalety artystyczne, które poznano i oceniono na ich produkcjach solowych. Lecz inna rzecz jest produkcja solowa, a inna zespołowa. Tutaj decyduje, obok osobistych warunków techniki i muzykalności, w dużej mierze stopień **wspólnego zgrania się**, ustosunkowania właściwości poszczególnych instrumentów i nawiązanie kontaktu z publicznością. Na to wszystko trzeba czasu i to dużego.

Po onegdajszej produkcji, gdzie zespół wykonał teio c-moll Beethovena, Czajkowskiego a-moll i Schuberta trio b-dur, odnieść można było wrażenie, iż zespół jest na **dobrej drodze wyrobienia sobie** z czasem odpowiedniego stanowiska w lwowskiem życiu muzycznem. Gra jest solidna, rytmika i dynamika starannie opracowana a frazowanie **świadczy o szczerem wniknięciu w duchową traść wykonywanego utworu.** Trudno przemilczeć, iż program ten zbyt często był w ostatnich latach u nas słyszany, lecz niezależnie od tego poziom artystyczny wykonywanych utworów był wysoki i wielce zaiteresował tych wszystkich, którzy, zamiast na „Marjettę", przyszli słuchać **poważnej muzyki klasycznej.**

**Grd.**

—xo ox—

# Kurjer literacki.

**Kwartalnik historyczny,** organ Pol. Towarzystwa Historycznego, zeszyt 3-ci wyszedł z druku i zawiera: I. Rozprawy (St. Przeworski, Zdobycze i zagadnienia hetytologji. — K. Zakrzewski: Ostatnie lata Stilichona). II. Miscelanea. (R, Ganszyniec i J. Willaume). III. Recenzje i sprawozdania. IV. Bibljografja historji starożytnej za 1914-1921 przez K. Zakrzewskiego. V. Polemika. VI. Zagraniczna kronika naukowa.

**„Bellona"**, miesięcznik wojskowy, wyszedł za m. październik. Treść numeru żywa i stojąca na wysokim poziomie. A. C. „Współczesne Państwo Litewskie", płk. Boucherie „Kawalerja francuska podczas działań w roku 1918", płk. S. G. J. S Ćwiertniak „Organizacja służby wywiadowczej", mjr. S. G. R. Saloni „Organizacja służby etapowej". „Dokumenty do historji planu operacji warszawskiej", gen. bryg. M. Kukiel, Przegląd miesięczny, Sprawozdania.

**„Wiadomości Literackich" Nr. 47** przynosi artykuły L. H. Morstina „Spór o Prometeusza". Cz. Jastrzębca-Kozłowskiego o ostatniej książce Mereżkowskiego, Em. Breitera o ciekawem dziele Döblina, wiersz An. Słonimskiego „Do poetów-komunistów", notatki, recenzję H. Więckowskiej ze studjum Kucharzewskiego o Rosji, recenzje z książek, sprawozdania teatralne An. Słonimskiego, kronikę muzyczną, przegląd prasy, notatki, tydzień bibljograficzny.

**„Roboty gałązkowe".** Roboty ręczne, które M. W. R. i O. P. wprowadziło do wszystkich szkół, mają na celu prócz ćwiczeń fizycznych także **wyrobienie smaku estetycznego** i zamiłowania do pracy.

Niestety brak funduszów uniemożliwia zrealizowanie planów ministerjalnych i dlatego książeczkę pod powyższym tytułem należy powitać z zadowoleniem, bo podaje rady, wskazówki i **gotowe wzory, które dadzą się małym kosztem wszędzie przeprowadzić.** „Roboty gałązkowe" mają jeszcze i tę zaletę, że wyrabiają u dzieci zamiłowanie do rzeczy swojskich.

Książeczka ta zawiera 24 rycin, objaśniających roboty i podaje sposób wykonywania tychże.

Książeczkę ułożył p. Henryk **Glasgall**, znany z prac w tej dziedzinie, co daje rękojmię, że praca ta jest należycie obmyślana.



# Emigranci polscy ofiarami Banku dla Handlu i Przemysłu.

**Lwów**, 21 listopada.

Pismo polskie w Paryżu „Ognisko" donosi:

W trybunale handlowym w Paryżu zjawiło się paręset osób, polskich robotnic i robotników, którzy złożyli swe oszczędności w Banku dla Handlu i Przemysłu (w oddziele paryskim). Oprócz tego **nadesłano 200 pełnomocnictw i książeczek.** Boleśnie było patrzeć na naszych biednych rodaków, na **spłakane twarze.** Ludzili się, iż im zaraz wypłacą ich pieniądze. Wezwanie trybunału handlowego miało jedynie na celu zatwierdzenie sądowego funkcjonarjusza, wyznaczonego do przeprowadzenia likwidacji banku. Gdy rodacy nasi dowiedzieli się, o co dzisiaj chodzi, wywołało to wśród nich oburzenie. Rozpacz pokrzywdzonych była przejmująca — szkoda iż sprawcy tego nieszczęścia nie byli zmuszeni być świadkami tego wybuchu żalu.

Majątek oddziałów Banku dla Handlu i Przemysłu w Paryżu i Francji wynosi około **6 miljonów fr.**, z których należy się Bankowi od centrali w Warszawie 5 miljonów fr. Długi Banku wynoszą przeszło 6 miljonów, z których **na oszczędności robotników przypada 3 miljon. 600.000 franków.** Niedobór Banku wynosi około pół miljona fr.

Prezydent trybunału handlowego wyraził rodakom swoje największe współczucie.

—xo ox—

# Wiadomości z kraju.

× **Urzędnicy komitetu wykonawczego obrabowali kasę rządową.** W Korosteniu na Wołyniu bandyci napadli na kasy w biały dzień, **sterroryzowali urzędników** i zabrali pieniądze. W pogoni za bandytami **zabito w lesie 10-ciu.** Padło też ze strony wojska kilkunastu żołnierzy. Ujętymi bandytami okazali się urzędnicy komitetu wykonawczego w Korosteniu inspektor Engelson i buchalter Perechwałów. którzy oddani zostali **pod sąd doraźny.**

× **Wiec bezrobotnych w Łodzi** uchwalił zażądać od magistratu zapomogi jednorazowej po 200 do 300 zł. na głowę.

× **Delegacja kupców polskich** przybyła do Pragi na uroczystość **75-lecia** Izby handlowo przemysłowej w Pradze. Delegacja polska złożona **z 18 osób** — reprezentuje ona wszystkie polskie Izby handl.-przemysłowe i stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie.

× **Znowu wykrycie nadużyć.** W oddziale eksploatacyjnym kolei w Siedlcach wykryto nadużycia i zawieszono w urzędowaniu kierownika **Łukasiewicza** i pomocnika naczelnika oddziału Biernackiego.

× (p.) **Samobójstwo z miłości.** Onegdaj na st. kol. Holoby pod przejeżdżający **pociąg kurjerski** rzuciła się 19 letnia Lubów Mazurczuk. — Nieszczęśliwa poniosła **śmierć na miejscu.** Przyczyną rozpaczliwego kroku było uwiedzenie jej przez pracownika kolejowego i porzucenie jej w ciąży.

× **Wiec słuchaczów wydziału filozoficznego** odbył się w Krakowie w sprawie **uregulowania studjów.** W dyskusji dziekan **Siedlecki** wyjaśnił, że uregulowanie sprawy studjów filozoficznych znajduje się na drodze pomyślnej. Uchwalono rezolucję, domagającą się **wniesienia noweli do ustawy**, o szkołach akad. którąby rozciągała moc obowiązującą na tych słuchaczy, którzy się zapiszą w następnym roku akad. po wyjściu nowych przepisów. Dalej żądano, aby przedłożono starszym słuchaczom **możność zdawania egzaminów** do r. 1930.

× **Pomysłowy oszust.** W pismach warszawskich ukazało się ogłoszenie, że nowo powstałe towarzystwo handlowe poszukuje buchalterów, korespondentów, maszynistek etc. i prosi o składanie ofert pod **„Konsorcjum"** wraz z załączeniem marek na odpowiedź poleconą. Urząd śledczy zwrócił uwagę na to ogłoszenie. Okazało się, że rozdawcą posad jest niejaki Władysław **Gryszko**, zamieszkały w hotelu, figura podejrzana. Obmyślił on trafnie, że w dzisiejszych czasach, gdy tysiące ludzi poszukuje pracy, dochód ze znaczków będzie znaczny. I nie pomylił się, już następnego dnia po ukazaniu się ogłoszenia w jednem tylko piśmie wpłynęło do administracji 329 ofert, zawierających po 30 gr. w znaczkach. Dalsze oferty nie przestały napływać. **Oszusta aresztowano.**

—x ox—

# Ze świata.

+ **Rzucenie bomby na grób nieznanego żołnierza w Dublinie.** Z Londynu donoszą, że podczas minuty skupienia w rocznicę zawarcie zawieszenia broni, sprawca nieznany rzucił bombę w Dublinie na grób nieznanego żołnierza. Na szczęście **bomba nie eksplodowała** — skutkiem jednak paniki jedna osoba poniosła śmierć a kilkanaście osób pokaleczonych zostało.

+ **Bandę fałszerzy banknotów wykryto w Sofji.** Członkami jej są Austriacy, Bułgarzy, Węgrzy i Rosjanie. Na przedmieściu sofijskim urządzili sobie warsztat. Dotychczas uwięziono 17 członków bandy, która fałszowała banknoty na 5.000 lewów. Skonfiskowano falsyfikaty na **37 miljonów lewów.** Podobno falsyfikaty nie były jeszcze puszczone w **obieg.**

+ (p.) **Dżuma w Sow. Rosji.** W jednym z autów (osady tatarskie) Gurjewskiego powiatu wybuchła **epidemja dżumy.** Zachorowało dwóch tatarów, przy czem obydwaj zmarli.

+ **Katastrofa okretowa** wydarzyła się onegdaj na parowcu pasażerskim **Lenape**, który odbywał z **200 pasażerami** drogę z Nowego Jorku do Florydy. W pobliżu ujścia rzeki Delavare zapalił się parowiec — nastąpił **wybuch.** Uratowano tylko kilkanaście osób.

+ **Wystawa książki i grafiki polskiej w Brukseli** odbędzie się 28 bm. Zarząd muzeum książki w Brukseli z otwarciem wystawy urządzi szereg uroczystych wieczorów **na cześć Polski.** Jeden z wieczorów tych wypełni koncert muzyki polskiej, drugi odczyt z przezroczami.

—oo—

# Projekty finansowe P. P. S.

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa, 20 listopada.**

W kołach sejmowych, krąży pogłoska, że **P. P. S. wystąpi z projektem zabezpieczenia Bankowi Polskiemu nowej emisji banknotów.** Według tego projektu ma być **rata podatku majątkowego, wynosząca 1 miljon złotych zredukowaną do 600.000. Kwota ta spłacalną będzie w ciągu lat 15, a zabezpieczona obligacjami majątkowemi,** które pójdą jako **podkład dla banku Polskiego pod emisję nowych banknotów.**

**Koła przemysłowe odnoszą się do nowego projektu z niedowierzaniem, dopatrując się ukrytej inflacji.**

Objęcie teki ministra skarbu przez **Zdziechowskiego** uważane jest jako **atut przeciw Korfantemu.**

Do tej chwili tj. do godziny 6 w. nominacje jeszcze nie wyszły z Belwederu.

—xoox—

# Ludendorf przeciw Hindenburgowi i traktatowi w Locarno.

**Monachjum, 20. 11. (PAT.). Ludendorff atakuje** w artykule zamieszczonym w „Völkischer Kurier" **prezydenta Rzeszy Hindenburga** i pisze, że b. marszałek polny zamierza sławę swą przekreślić, podpisując **dokument niesławy i hańby. (!)** Jeżeli prezydent republiki uważa politykę lokarneńską za słuszną, to taki **pogląd dla narodu niemieckiego przedstawia poważne niebezpieczeństwa (?).**

**ROZPOCZĘCIE OBRAD REICHSTAGU.**

**Berlin, 20. 11. (PAT.).** Po trzymiesięcznej przerwie rozpoczął Reichstag swe posiedzenie. Generalne debaty nad projektami lokarneńskimi rozpoczną się dopiero z początkiem przyszłego tygodnia.

—xox—

# Tragiczna katastrofa w Anglji.

## Zatonięcie olbrzymiej łodzi podwodnej „M 1".

**Londyn, w listopadzie.**

(c) Oficjalny komunikat admiralicji angielskiej oraz odbyte nabożeństwo żałobne stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że olbrzymia **łódź podwodna „M. 1"** zatonęła mimo wszelkich prób i poszukiwań wraz z załogą, złożoną z **69 osób,** łącznie z 5 oficerami.

Szczegóły tragicznej katastrofy są bliżej nieznane, ale prawdopodobnie przyczyną było **zepsucie się motoru,** wskutek czego łódź podwodna wraz z zamkniętą załogą poszła bez ratunku na dno.

Łódź „M. 1" zawierała **zapas powietrza na 36 godzin** i wystarczającą ilość środków żywności, co budziło jeszcze nadzieję, że pomoc będzie mogła być możliwą.

Przy akcji ratunkowej przeszukano całą przestrzeń dotyczącą mimo szalonej burzy, przy zastosowaniu **najnowszych środków technicznych,** nadzwyczaj czułych hydrofonów i olbrzymich reflektorów oświecających morze na wielkiej przestrzeni. Wszystkie usiłowania ekspedycji ratunkowej spełzły na niczem.

Ogólne współczucie towarzyszy ciężko dotkniętym rodzinom marynarzy, które na wiadomość o katastrofie okryły się ciężką żałobą.

—xox—

# Zlikwidowanie szajki bandyckiej we Lwowie.

**Lwów, 21 listopada.**

Donieśliśmy onegdaj o **zlikwidowaniu szajki bandyckiej we Lwowie.**

Aresztowano mianowicie **zbiegłego z więzienia sądu karnego we Lwowie bandytę Włodzimierza Oleszczuka** i dwu jego wspólników **Ignacego Majewskiego i Mieczysława Kochana,** jako sprawców szeregu napadów rabunkowych we Lwowie i powiecie.

Wczoraj policja powiększyła grono przymkniętych rabusiów o jednego członka.

Przytrzymano **Tadeusza Wiwczara,** mechanika „który prócz licznych kradzieży **ma na sumieniu napad rabunkowy** jeszcze z r. 1922 na Sewkę Stibrenberg we Lwowie. Napadu tego dokonał wspólnie z Oleszczukiem.

Równocześnie informują nas, że Ignacy Majewski jest **zbiegiem z więzienia w Tarnowie,** w którem odsiadywał **karę 10 letniego więzienia za morderstwo** i nazywa się Józef Lobiech.

Aresztowani, prócz udowodnionych im rabunków, **przyznali się do szeregu kradzieży.**

---

## Tajemniczy dramat w willi Gillet.

**Lyon, w listopadzie.**

(o) Wśród niezwykle zagadkowych okoliczności rozegrał się w willi bogatego przemysłowca Gillet'a tajemniczy dramat. Młody człowiek Ludwik **Seux** zaprzyjaźniony z rodziną Gilletów został pewnej nocy, gdy usiłował wśliznąć się do pokoju panny Denise Gillet, **napadnięty — postrzelony i pobity** do nieprzytomności... Ogrodnik Sobert wraz z synem tłumaczą się koniecznością wykonania rozkazu pani Gillet, która kazała im strzelać do rzekomego bandyty. Naocznia sądowa wykazała **ślady stóp Ludwika** Seux'a **w parku,** ciągnące się aż do progu willi i do pokoju p. Denis... Jako lico sądowe zdeponowano **kij hockeyowy,** którym niemiłosiernie zbito domniemanego włamywacza. Ofiara rzekomej pomyłki leży w szpitalu i grozi jej utrata wzroku... **Opinja publiczna Lyonu stoi po stronie Seuxa** i jednomyślnie potępia postępowanie p. Gillet.

---

## Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

—o—

## Szkielet olbrzyma wykopany w Missouri.

**Nowy Jork,** w listopadzie.

Szkielet, mierzący 7 stóp i 2 cale wysokości, prawdopodobnie jednego z członków starożytnego • **szczepu Maya,** znaleziono w głębokości 72 stóp **pod łożyskiem strumienia** w pobliżu Fairfax, w Missouri. Wewnątrz czaszki znaleziono **kamień w kształcie gruszki,** podobny do wkładanych przez szczepy Maya w południowym Meksyku do ust zmarłych swoich członków. Obok szkieletu znaleziono urnę glinianą. Obraz wyryty na pobliskim kamieniu ma podobno przypominać figurę na stalui odkopanej w Copan, jednem z zaginionych miast Maya.

—oo—

## BUDAPESZT W CIEMNOŚCIACH.

**Lwów, 21 listopada.**

Onegdaj wieczorem zgasły nagle wszystkie światła elektryczne w Budapeszcie. Przerwa w ruchu elektrowni nastąpiła z przyczyn technicznych, mianowicie z powodu nagłego zatkania rur, które doprowadzają wodę z Dunaju do kotłów.

Całe miasto zostało pogrążone w ciemnościach. W teatrach nie odbyły się przedstawienia. W akademji muzycznej, gdzie odbywał się koncert, powstała panika, gdyż publiczność zaczęła gwałtownie tłoczyć się ku drzwiom i z trudnością zdołano opróżnić salę, unikając nieszczęśliwych wypadków. Parlament obradował przy płomykach świec.

Po trzech godzinach przerwy uruchomiono elektrownię o godz. 11 w nocy.

—oo—

## KALENDARZYK NARCIARSKI W EUROPIE.

**Lwów, 21 listopada.**

Liczne zapowiedzi niezwykle długiej i ostrej zimy i zeszłoroczne strajki śniegu wywołały u narciarzy wprost „wilcze apetyty" na zimę. Wszyscy z upragnieniem czekają obecnie na śniegi. Nie mogąc dać łaknącym prawdziwej zimy dajemy spis potraw... **Kalendarzyk zawodów narciarskich** w Europie przedstawia się nadzwyczaj obiecująco dla mistrzów. W styczniu 13 i 14 odbędą się w Wengen zawody narciarskie o mistrzostwo Szwajcarji. Równocześnie odbędą się w Garnisch mistrzostwa Niemiec, a w Partenkirchen bieg sztafetowy drużyn niemieckich i austrjackich oraz wielkie zawody pań. Mistrzostwa Austrji od będą się później — 6 i 7 lutego w Bödela. Między 4 a 7 lutego odbędą się **międzynarodowe zawody narciarskie w Helsingforsie,** gdzie równocześnie odbędzie się walne zgromadzenie międzynarodowego związku narciarskiego. Wielkie zawody szwedzkie odbędą się w dniach 11—14 lutego w Sztokholmie (?) a słynne igrzyska północne **„Nordiska Spolen" w Hohnenkollen** (w pobliżu Oslo) zostały wyznaczone na 18—21 lutego 1926 r.

Zawody o puhar Francji urządzone zostaną w Parletier dnia 27—31 stycznia.

Zawody o **mistrzostwo Polski** w Zakopanem, dostępne dla międzynarodowej konkurencji, od 17—19 lutego.

**Mistrzostwo** Lwowa jeszcze nie naznaczone dokładnie odbędzie się w każdym razie **przed mistrzostwem Polski.** Pierwszemi zawodami u nas — są tradycyjne sylwestrowe zawody Czarnych w Sławsku.

## PROPAGANDA POWSTANIA NARODOWEGO W SYRJI.

**Paryż,** 20. 11. (AW.). Donoszą z Syrji, że prowadzona jest wśród powstańców i miejscowych plemion arabskich usilna propaganda idei **powstania narodowego** i wypędzenia Francuzów całkowicie z Syrji.

Ostatnie wiadomości wskazują, że **Druzowie zamierzają przerwać połączenie kolejowe Damaszku z Beyruthem,** aby w ten sposób utrudnić nadejście świeżych posiłków dla oblężonego miasta.

—oo—

## LEKTURA IBSENA PRZYCZYNĄ SAMOBÓJSTWA.

**Lwów, 21 listopada.**

Pewna studentka uniwersytetu w Nowym Jorku, panna Widstrand, popełniła samobójstwo po przeczytaniu „Budowniczego Solnessa" Ibsena. Była ona Szwedką i przybyła do Ameryki na studja. Jak objaśnia jej gospodyni, panna Widstrand w ostatnich dniach oddawała się gorączkowo lekturze dzieł Ibsena, które wyprowadziły ją z równowagi duchowej.

Denatka powiesiła się w swoim pokoju, pozostawiwszy na stole egzemplarz dramatu „Budowniczy Solness" otwarty na stronie ze sceną samobójstwa bohatera sztuki, oraz list, w którym samobójczyni stwierdza, iż życie przedstawia się jej jako nieprzerwana, straszna tragedja.

# Różne.

**„Karpaccy górale",** dramat w 10 obrazach J. Korzeniowskiego, odegrany zostanie w niedzielę, 22 b. m. — przez Koło Dramatyczne Drukarzy Lwowskich, w sali przy ulicy Piekarskiej l. 18. Początek o godz. 7-mej wieczorem.

— **Z „Gwiazdy".** W niedzielę dnia 22 b. m. urządza Stow. „Gwiazda", we własnej sali przy ul. Franciszkańskiej l. 7 dancing dla członków i zaproszonych gości. Wstęp za zaproszeniami. Początek o godz. 6 wieczorem.

— **Meksyk zmusza księży do małżeństwa.** W Villa Hermosa, stolicy stanu Tabasco, panuje wielkie podniecenie z powodu **aresztowania pięciu księży katolickich,** którzy odmówili ożenienia się. W stanie Tabasco weszło niedawno w życie prawo, wymierzone przeciw katolikom i przewidujące, że **duchowni,** którzy chcą sprawować obowiązki religijne, **muszą ożenić się.**

## Notowania giełdowe.

**Dolar w wolnym obrocie** dnia 20 listopada: w Warszawie 6.90 zł.; w Krakowie 6.95 zł.; we Lwowie 6.88 zł.

**Urzędowe notowania giełdy warszawskiej:** N. Jork. Transakcje: 6.80. — Dolar. Transakcje: 6.80.

**Zurych urzędowy:** N. Jork 5.1875. Londyn 25.13 i jedna ósma. Paryż 20.65. Wiedeń 73.10. Praga 15.375. Włochy 20.825. Belgja 23.525. Budapeszt 72.625. Sofja 3.775. Holandja 208.495. Oslo 105.25. Kopenhaga 129.25. Sztokholm 138.7875. Hiszpanja 73.90. Bukareszt 2.375. Berlin 123.50. Belgrad 9.195.

**Pogiełda nowojorska:** Warszawa 16.50. Londyn 4.845. Paryż 3.965. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.00. Belgja 4.53. Budapeszt 14.25. Szwajcarja 19.28. Sofja 0.74. Holandja 40.22. Oslo 20.43. Kopenhaga 24.93. Sztokholm 26.76. Hiszpanja 14.25. Bukareszt 0.46. Berlin 23.81. Belgrad 1.775.

# KRONIKA.

**KALENDARZYK.**

Dziś: rzym.-kat. Ofiarowanie NMP. gr.-kat. Mychaiła Ar. — Jutro: rzym.-kat. 25 po Z. S. gr.-kat. N. E. 24 po S.

**TEATR WIELKI.**

Sobota o godz. 3·30 pop. „Hetman Stanisław Żółkiewski". Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota o godz. 7·30 wiecz. „Madame Butterfly" Opera. Ceny zniżone.

Niedziela o godz. 3 popoł. „Tosca" Opera. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela o godz. 7.30 wiecz. „Hetman Stanisław Żółkiewski" Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 7-mej rocznicy obrony Lwowa.

Poniedziałek 23 bm. „Moi Panowie". Ceny żniżone.

**TEATR NOWOŚCI.**

Sobota o godz. 3·30 pop. „Jej Wysokość Tancerka" Ceny zniżone popołudn.

Sobota o godz. 7·30 wiecz. „Codziennie o 5-tej..." Ceny zniżone.

Niedziela o godz. 3 popoł. „Dziecko Miłości" Ceny zniżone popołudn.

Niedziela o godz. 7·30 wiecz. „Marietta" Ceny zniżone.

Poniedziałek 23 bm. „Marietta". Ceny zniżone.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7·30 wiecz.

**Repertuar teatru SEMAFOR,**

Rejtana 3, codziennie o godz. 19·45, w niedzielę pop. o godz. 16·45. Bilety wcześniej do nabycia u p. Seyfartha, ul. Akademicka. 1) Rabindranat Tagore: Poczta. 2) Fr. Karpiński: Laura i Filon. 3) Boy: Nowinki. 4) Jack London: Prawo białego człowieka. 5) „Poczekaj Hanka tam u chrustu", piosenka podmiejska. 6) „Na przypiecku", insc. piosenka z folkloru żydow. w przekł. A. Kitschman. 7) Rodoć „Nie jestem przy apetycie". 8) Sully Prudhomme: Waza. 9) Strauss Walc.

**Kino „Wanda".** Od 15. listopada Cyrk Marka w 12-u aktach w dwóch serjach.

—oo—

**Kino Chimera:** Od dziś i dnie następne Premiera P. T. PRAWO PIERWSZEJ NOCY IUS-PRIMAE-NOCTIS nie widziane we Lwowie.

—oo—

— **Teatr Wielki**, gra dziś popołudniu na przedstawieniu dla młodzieży szkolnej **„Hetmana Żółkiewskiego"** w pierwszorzędnej obsadzie artystycznej.

Wieczorem ukaże się wznowienie po raz pierwszy w obecnym sezonie **„Madame Butterfly"**. Ceny biletów zniżone.

— **Teatr Nowości**, daje dziś popołudniu, po raz pierwszy po cenach zniżonych **„Jej Wysokość Tancerka"**.

Wieczorem idzie wesoła farsa francuska **„Codziennie o 5-tej..."**.

— **„Diewczyna z Zachodu"**, opera Puccini'ego zostanie wznowiona w dawnej obsadzie premierowej we wtorek przyszłego tygodnia z pp.: Platówną i Sowilskim w głównych partjach.

## *Mówią, że...*

*najlepszym jeszcze ratunkiem w chwilach ciężkich jest humor, który broni człowieka przed ostateczną rozpaczą. Jest to tak zwany „humor wisielca"!*

— — — — — — — — —

*ludzie przeczytawszy nieprawdopodobną wiadomość, iż urzędnicy znowu będą mieli obniżoną pensję, zaczęli snuć sobie „wesołe" horoskopy na przyszłość. Oto urzędnik zacznie mieszkać w piwnicy, zamiast łóżek będzie miał stare beczki, ubierać się będzie w łachmany, dzieci przestaną uczęszczać do szkoły, żony będą chodziły do prania. Będzie również mnóstwo lokali do wynajęcia, bo zamknie się księgarnie, teatry, wystawy, biblioteki. Rząd za to będzie miał pieniędzy tak wiele, że zacznie budować i da pracę setkom tysięcy robotników. Urzędnicy powoli będą sobie przez ten czas wymierali, coraz mniej ich będzie potrzeba, nikt się z nimi liczyć nie będzie potrzebował — stworzy się nowy typ państwa, w którem tylko posłowie będą wszystko załatwiali i nowy typ — — natrętnego dziada — urzędnika zapełniającego przejścia przed kościołami.*

*Podobno bardzo wielu urzędników tak się przejęło opowiadaniem tych dowcipnych horoskopów, że masowo zaczęli odbierać sobie życie. Miał to być ostatni ich „dowcip urzędniczy". Nie byli to jednak urzędnicy z... Warszawy!*

*rrr.*

—oo—

— **Wydział Stow. „Gwiazda"** zaprasza wszystkich swoich członków do wzięcia udziału w uroczystem nabożeństwie z okazji poświęcenia Pomnika Orląt. Zbiórka pod sztandarem w niedzielę, 22 b. m., o godzinie 8.45, przed kościołem Archikatedralnym.

— **Obronie Lwowa** poświęcony jest zeszyt 16 (20) „Panteonu Polskiego" zawierający 24 stron druku 35 ilustracji. Kronika Obrony Lwowa — Historja Odcinka IV Szkoła Kadecka — Józef Piłsudski o Obronie Lwowa — Kto walczył we Lwowie — Odsiecz Lwowa, wiersze Szrödera, Słońskiego — Śp. kpt. Lapiński-Nilski — Imienny spis Obrońców Lwowa — Fotografje i życiorysy poległych we Lwowie! — Oto treść tego zeszytu. — Cena zeszytu 1 złoty. Do nabycia we wszystkich kioskach. — Każdy Obrońca Lwowa powinien kupić ten zeszyt „Panteonu Polskiego".

— **Posiedzenie Wydziału Towarzystwa Opieki nad żołnierzem Polskim** odbędzie się w poniedziałek 23 b. m. o godz. 18 w pałacu wojewody.

— **Z teatru „Semafor".** Powodzenie nowego programu „Semafora" rośnie z wieczora na wieczór. Wypełniona widownia oklaskuje hucznie wszystkie punkty tej prawdziwej uczty artystycznej, na którą złożyły się pomysłowo przeplatane utwory lżejsze i poważniejsze.

—x ox—

# Fałszywy alarm.

Lwów, 21 listopada.

Wczoraj w godzinach wieczornych gruchnęła po Lwowie alarmująca wieść o sensacyjnem zamordowaniu **świadka z procesu Steigera — Adolfa Wilhelma Finela recte Lauba.**

Finel został przez obronę w procesie Steigera zawnioskowany jako świadek, który widział bezpośrednio po zamachu trzech mężczyzn, uciekających do bramy przy ulicy Legjonów l. 3; z tych jeden miał zdjąć jasny gumowy płaszcz, który włożył na siebie z powrotem, przewróciwszy go wprzód na ciemniejszą stronę — i zbiegł.

Wkrótce potem została nasza redakcja zawiadomiona przez policję, że **na miejsce wypadku** przy ulicy Zamarstynowskiej l. 24, **wyruszyli pp.: nadkomisarz Parylewicz, komisarz Batorski i kilku wywiadowców.** Nasz sprawozdawca udał się niezwłocznie w ślad za policją.

Ku swemu zdumieniu przekonał się jednak, że policja padła ofiarą jakiejś złośliwości.

Zastał wprawdzie na miejscu, t. j. pod liczbą 24, **pp. komisarzy i wywiadowców, dwa auta i grupkę ludzi, ale o wypadku głucho.**

Po przeprowadzonem doraźnem śledztwie okazało się, że jedno z pism, posiadających „pierwszorzędne" informacje, powiadomiło policję, policja zaś inne redakcje.

O godzinie 21-szej wrócił Finel z kina „Sfinks" do domu w najlepszem zdrowiu i tu dopiero dowiedział się o swej „tragicznej śmierci". — Policja prowadzi śledztwo, aby wykryć autora owego „niewczesnego" figla.

# Z targu.

Lwów, 21 listopada.

**Ceny nabiału**: 1 l mleka niezbieranego 40—45 gr., 1 kg. masła 5—6 zł., 1 kg. sera 1·20 zł.

**Jaja** po 15 i 17 gr sztuka.

**Jarzyny:** 1 kg ziemniaków 8—10 gr., buraków 15—20 gr., marchwi 25—30 gr., cebuli 30—35 gr. 1 l grochu 80 gr., 1 l fasoli 40 gr., **kapusta** po 5—20 gr.

**Owoce:** 1 kg jabłek 20—70 gr, gruszek 60 gr. do 1 zł., śliwek suszonych 2 zł., cytryny po 10—15 gr. sztuka.

Wczoraj sprzedawano żywe **karpie i szczupaki** po cenie 3·50 za 1 kg.

—oo—

— **Promocja.** Dziś o godz. 12 w auli Uniwersytetu odbędzie się promocja Antoniego Cicića, prezesa „Twa jugosłowiańskich studentów" na doktora medycyny.

— **Wicekonsulat turecki we Lwowie.** Prezydent Rzpltej udzielił exequatur p. **Mahmoud Djelaleddin Bey,** wicekonsulowi republiki tureckiej na obszar województw: krakowskiego, lubelskiego, **lwowskiego,** stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego **z siedzibą we Lwowie.**

— **Ankieta w sprawie obecnego położenia.** W sobotę 21 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej ankieta w celu omówienia obecnego położenia przemysłu, handlu i rękodzieła w okręgu Izby i zastanowienia się nad środkami zaradczemi na najbliższą przyszłość.

— **Konferencja członków „NUZA".** Członkowie „NUZA" należący do Zakładu pocztowego zapraszają wszystkie lwowskie instytucje państwowe i prywatne do wysłania swych delegatżw (z pośród członków „NUZA") na wspólną konferencję, która odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m., o g. 10 przed poł., w gmachu głównej poczty (parter) w sprawie bezzwłocznego zwołania nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia dla sanacji „NUZA" lub jej zlikwidowania i ustanowienia wspólnego obrońcy prawnego.

— **Majsterski kurs szewski we Lwowie,** urządzony zostanie w najbliższym czasie w Krajowym patronacie rękodzieł i przemysłu, plac Smolki 3. III. p. dla majstrów i czeladników. Nauka zawodowa będzie udzielaną w godzinach wieczornych. Bliższych informacji udziela się w biurze Patronatu codziennie od godziny 11-tej do 2-giej w południe — do 30 listopada.

—oo—

**INŻ. PAYKART NIE BYŁ DOCENTEM POLITECHNIKI.**

Rektorat Politechniki komunikuje: W prasie lwowskiej oraz w prasie innych miejscowości Polski, w związku z wykryciem fałszerstwa **dolarów** podano między innymi, że podejrzany o to fałszerstwo inż. Bolesław Paykart jest docentem Politechniki Lwowskiej.

Rektorat Politechniki Lwowskiej stwierdza, że **inż. Bolesław Paykart nie był nigdy i nie jest docentem habilitowanym Politechniki Lwowskiej,** a tylko przez pewien czas prowadził za wynagrodzeniem **zlecone** mu czasowo w braku innych sił naukowych wykłady, nie nabywając przez to **żadnych praw członka ciała nauczycielskiego Politechniki Lwowskiej.**

—oo—

# Co się stało w mieście?

— **Raniony siekierą w plecy** Piotr Kuźnik, zam. przy ul. Alembeków l. 17, w czasie sprzeczki z pasierbem swym Józefem Kahalukiem otrzymał uderzenie ostrzem siekiery w plecy, że padł nieprzytomny z bólu na ziemię. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził złamanie kręgosłupa. Ofiarę bestjalskiego pasierba odwieziono do szpitala.

— **Katastrofa automobilowa.** Wczoraj o godz. 16.45 szofer dorożki automobilowej L. W. 7968 Jakób Pfau zam. przy ul. Słonecznej, jadąc ul. Pańską oddał kierownicę auta Edmundowi Czakewowi, zam. w hotelu Warszawskim, który najechał **na chodnik i uderzył** przodem auta w mur realności l. 20, łamiąc 2 przednie koła, 2 błotniki i 2 latarnie.

— **Wojna żebraków w zakładzie Br. Albertów.** W zakładzie Braci Albertów, w czasie sprzeczki między mieszkającymi tam żebrakami przyszło do **bójki na noże.** Eljasz Kosterko poranił silnie nożem Franciszka Romanowskiego, którego zabrano do szpitala, Kosterkę zaś aresztowano.

— **Pożar przy ul. Grottgera.** Przy ul. Grottgera 2 dozorca kamienicy zapuszczał terpentyną schody. Przy zapalaniu papierosa terpentyna się zajęła tak, że w mgnieniu oka całe schody stanęły w ogniu. Wezwana straż ogień natychmiast ugasiła. Szkody niema żadnej.

— **Włamanie do cerkwi w Jaworowie.** Dnia 18 b. m. usiowali włamać się lwowscy złodzieje do kasy ogniotrwałej w cerkwi w Jaworowie, zostali jednak w czas spłoszeni.

— **Okradzenie starosty lwowskiego.** Z mieszkania starosty Wojew. lwowskiego skradli nieznani złodzieje srebro stołowe wartości 1650 złotych.

— **Włamanie do zakrystji kościoła św. Mikołaja.** Nieznani złodzieje po włamaniu się do zakrystji kościoła św. Mikołaja we Lwowie, rozbili dwie skarbonki z których skradli większą ilość drobnych pieniędzy.

— **Kradzież w księgarni Ludow. Tow. Wydawniczego.** W księgarni Lud. Tow. Wydawniczego przy ul. Szajnochy l. 2, została popełniona kradzież żelaznej kasetki, zawierającej 415 zł.

Jako sprawców tej kradzieży aresztowano dwu 15 letnich malców Władysława Augustyna i Jana Piątkowskiego.

—oo—

**KONCESJE PRZEMYSŁOWE.**

Na prośbę p. Abrahama Wohla o udzielenie koncesji na **aptekę** oświadczyła się sekcja IV. za otworzeniem apteki w pierwszym rzędzie u wylotu **u. św. Piotra i Pawła.** Wydano koncesje na **2 dorożki automobilowe** i na **1 konną,** oraz na **1 autobus** na linji Lwów—Żółkiew—Mosty Wielkie.

# Humor.

**LOGIKA DZIECIĘCA.**

**Córeczka.** Tatusiu! Czy na księżycu mieszkają ludzie?

**Ojciec.** Zapewne, moje dziecko.

**Córeczka.** Jeżeli jest pełnia to jeszcze dobrze, ale jeżeli księżyc jest taki mały jak rogalek, tu ludziom musi być bardzo ciasno.

**KOGO SIĘ BARDZO KOCHA.**

Pewna panna, zapytana kogo bardziej kocha czy pana X czy pana Y — odpowiedziała:

— Jeżeli pan X jest u mnie, to mi się zawsze p. Y lepiej podoba i odwrotnie.

# Kurjer ekonomiczny.

* **O polsko-czechosłowacki traktat handlowy.** W najbliższym czasie uda się do Pragi delegacja rządu polskiego i sfer gospodarczych na konferencję co do praktycznego zastosowania zawartej umowy.

* **Bankruci z Małopolski proponują 40 do 50 prc.** Skutkiem akcji, podjętej przez kupiectwo w Łodzi przeciw bankrutom z Małopolski, wielu tych bankrutów przyjeżdża do Łodzi chcąc **regulować swe długi na 40 do 50 prc.** Kupcy łódzcy odrzucili te propozycje.

* **Zakupna sowieckie w Łodzi.** Sowiety zakupiły w firmie **Etington** towarów za **300.000 dolarów**, u Scheiblera za **150.000 dolarów**, u firmy Krussle i Ender za **50.000 dolarów.** Termin dostawy do 15 grudnia br. na weksle 6-miesięczne.

* **W Łodzi zlikwidowano** w ostatnim kwartale 262 firm, w których zajętych było około 8000 robotników.

## Wpływy z danin publicznych i monopoli·

Według prowizorycznego obliczenia w ciągu 10 miesięcy r. b. wpłynęło do Skarbu Państwa z danin publicznych i monopoli 1.100 miljn. zł., gdy w analogicznym okresie ub. r. wpływ ten wynosił 894.4 milj. zł. Daniny i monopole zatem dały dotychczas w r. b. o **206.1 milj. zł. więcej,** aniżeli w ciągu 10 miesięcy ub. r. Na to zwiększenie prawie w równym stopniu złożyły się daniny publiczne, które wzrosły o 107 milj. zł. i monopole, które wykazały zysk o 99.2 miljn. złotych więcej.

Rozpatrując poszczególne pozycje, widzimy, iż **podatki bezpośrednie i zwyczajne** dały o 84.4 milj. zł. więcej, natomiast nadzwyczajny podatek majątkowy dał o 107,4 milj. zł. mniej niż w r. ub. W rezultacie zatem **bezpośrednie opodatkowanie wykazuje zmniejszenie.**

Podatki pośrednie dały w ciągu 10 miesięcy r. b. o 17,8 milj. zł. więcej, cła o 78,1 milj. zł. więcej i opłaty stemplowe o 33.8 milj. zł. więcej.

Ponieważ z wyjątkiem ceł, których stawki zostały w r. b. częściowo podwyższone, ani podatki pośrednie, ani opłaty stemplowe nie uległy podwyżce, zwiększony wpływ Skarbu Państwa z tych źródeł tłumaczyć należy zwiększeniem się konsumcji.

Na zwiększenie się wpływów z monopoli poważny wpływ ma **zamiana podatku od spirytusu na pełny monopol spirytusowy.** Wpływy z tego źródła wyraziły się w r. b. w sumie 140,3 milj. zł., gdy w r. ub. monopol spirytusowy i podatek od spirytusu dały łącznie 103.8 milj. zł. Zwiększenie zatem wynosi 37 milj. zł. **Monopol tytoniowy** dał w ciągu 10-ciu miesięcy zysk o 48 milj. zł większy, mimo częściowej spłaty pożyczki włoskiej i procentów od niej. Na zwiększony zysk wpłynęła **większa konsumcja** i udoskonalenie metody fabrykacji.

* **Węgiel polski we Francji.** W Rouen odbyło się **po raz pierwszy** 14 bm. wyładowanie **2590 ton** węgla polskiego, pochodzenia górnośląskiego.

### GIEŁDA LWOWSKA.

Na zebraniu dzisiejszem nagół wstrzymywano się od zawierania większych transakcji.

Poszukiwanym był tylko Chodorów po kursie wczorajszym. Zaofiarowanie nie pokryło całego zapotrzebowania. Pozatem tylko nieznaczne transakcje. W akcjach handlowych nadal zastój, akcje bankowe zaś kupowano tylko sporadycznie.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie wyczekujące.

**Kotowane:** Przemysłowy 0.14; Browary 7.65; Chodorów 5.20, 5.15, 5.10; Chybie 3.95; Cegielski 10· Gazolina 1.35, 1.40; Pezet 0.06; Pol. Nafta 0.22.

### OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj do 1-szej po poł. tendencja mocna, lekko zwyżkowa. Chwilami kurs dolara dochodził do 6.86, później, gdy rozeszła się pogłoska, że gabinet utworzony — nastąpiła zniżka. Usposobienie wyczekujące. Obrót mały.

Dolary amer. 6.75 — 6.77; dolary kanad. 6.35 — 6.45; kor. czeskie 0.19 i pół — 0.19 i trzy czwarte; leie 0.13 — 0.13 i pół: franki franc. 0.21 i pół — 0.25; franki szwajc. 1.28 — 1.30; funty szterl. 30.50 — 31.00.

**Złoto:** 20 kor. 27.60 — 27.90; 20 frank. 25.50 — 25.80; 20 mrk. 30.00 — 30.50; 10 rubli 34.60 — 34.80.

**Srebro:** kor. austr. 0.56 — 0.56 i pół; 5 kor. austr. 2.80 — 2.90; floreny austr. 1.40 — 1.45; ruble 2.30 — 2.40; kopiejki za rubel 1.20 — 1.25.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym transakcje w życie, za które płacono loco Denysów - Kopyczyńce zł. 16.00, żyto przeznaczone do Rumunji. Pszenica przedniej jakości poszukiwana po cenach wyższych od ostatnich notowań. Tendencja dla wyborowych jakości zboża chlebowego lekko zwyżkowa, pozatem utrzymana. Usposobienie lekko ożywione.

Pszenica krajowa biała 21.25 — 22.25 zł. Pszenica krajowa czerwona 24.25 — 25.25 zł. Żyto małopolskie 15.00 — 16.00 zł. Jęczmień małopolski browarniany 17.00 — 18.00 zł. Owies małopolski 16.00 — 16.50 zł. — Ceny szacunkowe bez transakcji.



# Kurjer Radjowy

### PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

**Berlin** (505). Godz. 20.30. Koncert utworów Beethovena, Schuberta, Brahmsa.

**Wiedeń** (530). Godz. 20.00. Hollandzka dziewczynka, operetka Kalmana.

**Zurych** (515). Godz. 20.30. Stare pieśni i słowa.

**Berno szwajc.** (302). Godz. 20.30. Wieczór arji i pieśni.

**Paryż** (458). Godz. 22.00. Koncert.

Transformatory ultradynowe, kondenzatory Dubilier, transformatory Push-Pull i wszystkie części radjowe do nabycia w firmie „Kinofot", Lwów, 3-go Maja 11 a.

# KURJER SPORTOWY.

**Pierwsze zawody bokserskie klubów L. K. S. „Strzelec" i Ż. K. S. „Hasmonea"** odbędą się dnia 22 listopada b. r., o godz. 11-tej przed południem w sali kina „Lew".

### WALNE ZGROMADZENIE PZPN-u.

Walne zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej zostało wyznaczone na dzień 19 i 20 grudnia b. r. w Krakowie.

### ZAWODY BOKSERSKIE. STRZELEC - HASMONEA.

Staraniem Związku Strzelców Polskich Oddz. lwowskiego w sali kina „Lew" odbędzie się w niedzielę, dnia 22 listopada b. r., o godz. 11-tej przed południem **wielki popis mistrza boksu** europejskiej sławy, **Władysława Dubniaka,** oraz **zawody bokserskie** między klubami sportowemi: **Strzelec - Hasmonea.**

Bilety wstępu są wcześniej do nabycia w sekretarjacie Związku Strzelców Polskich przy ulicy Zielonej 7, w godz. od 6 do 8 wieczór oraz w firmie Schenker i Ska, pl. Marjacki 4 (hotel Europejski), zaś w dniu zawodów, t. j. 22 b. m., przy kasie kina „Lew" od godz. 9 do 11 rano.

W czasie popisu oraz zawodów **przygrywa orkiestra wojskowa.** — Sala oświetlona reflektorami. Ceny biletów wstępu 2 zł., 1 zł. 50 gr., 1 zł. i 50 groszy.

### WARSZAWIANKA JEDZIE DO FRANCJI.

Stołeczny klub sportowy, zdobywca tegoroczn. puharu WZOPN-u **Warszawianka** projektuje urzadzenie **tournee po Francji** w styczniu. Tourne to ma się odbyć na zasadzie pertraktacyj przeprowadzonych z paryskim klubem FC Gallię, który gościł niedawno w Polsce. Drużyna „Warszawianki" trenuje obecnie intenzywnie pod kierownictwem Szenajcha. Wiadomość o tourne Warszawianki jest znacznie pomyślniejsza od projektów ŁTSG — choć dotychczas przy wyjazdach nie miała Warszawianka szczęścia.

### POWSTANIE ZWIĄZKU ATLETYCZNEGO.

Jeden z najdawniej u nas uprawianych, choć do niedawna zarzuconych sportów, **ciężka atletyka** nie może się jeszcze zdobyć **na związek państwowy.** Półoficjalnie prowadziło agendy związku **Polskie Towarzystwo Atletyczne** w Warszawie, pod kierownictwem mistrza Pytlasińskiego. Dotychczas sytuacja przedstawia się w ten sposób, że istniał obok warszawskiego PTA — **związek** górnośląski w Katowicach, reprezentujący 21 klubów atletycznych na Śląsku. Obecnie, dzięki akcji Pytlasińskiego i presji Związku związków sportowych ma nastąpić **powstanie Polskiego Związku Atletycznego,** jako instytucji naczelnej dla wszystkich towarzystw uprawiających zapaśnictwo i podnoszenie ciężarów. Związek ten ma powstać **na zjeździe w Katowicach** w dniu 6 grudnia b. r. Tam też odbędą się **zawody o mistrzostwo Polski w zapaśnictwie i podnoszeniu ciężarów.** Do zawodów tych staną w każdej kategorji dwaj pierwsi w mistrzostwie Śląska i dwaj pierwsi z zawodów, które się odbyły we wrześniu w Warszawie.

### WDAL — 7 MTR. 85 CM.

Sportowiec argentyński **Bruneto,** który zajął na Olimpjadzie paryskiej drugie miejsce w trójskoku, osiągnął ostatnio na zawodach w Buenos Aires, wspaniały wynik w **skoku w dal,** skacząc **7 mtr. 85 cm.** Skokiem tym Bruneto postanowił nowy rekord południowo amerykański, gorszy od rekordu światowego Hubbarda 4.6 cm.

### TOR WYŚCIGOWY AUTOMOBILKLUBU POLSKIEGO.

Komisja sportowa Automobilklubu polskiego z przedstawicielem ministerstwa robót publicznych p. Rappem, dokonała oględzin dróg kołowych **Struga - Radzyń - Zegrze,** gdzie na przestrzeni 31 klm. urządzony zostanie **tor dla 24 godzinnego wyścigu automobilowego,** jaki się ma odbyć w r. 1926. W miejscowości tej w przyszłości mają się stale odbywać odtąd wyścigi automobilowe.

### ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW POLSKICH.

W zawodach bokserskich urządzonych w Katowicach do najciekawszych walk należały **spotkania** dwóch wybitnych bokserów polskich, mistrzów Polski z mistrzami północno-wschodnich Niemiec.

W pierwszej walce między **Gerbichem a Schlochoffem** zwyciężył po trzech rundach na punkty Gerbich mając przez cały czas walki znaczną przewagę.

Walka Wendego z Mansfeldem skończyła się **nierozegraną.** Zawodnikom polskim urządzono wielką owację.

**Walne Zgromadzenie Członków Włościańskiego Banku Kredytowego**

Spółdz. z ogr. odpow.

**we Lwowie Kołłątaja l. 8. II. p.**

**Odbędzie się w biurach lokalu Banku dnia 6. grudnia b. r. o godz 11-ej. w południa**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności. 2) Sprawa dalszego istnienia Banku. 3) Wybór Członka Rady Nadzorczej 4) Wnioski. ZARZĄD.

732



Zapisujcie się

**do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.**

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29·19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.